

Sublet do: 49. 15. 7. 126
15. 11. 6. 9085
10 VII 82
16754
77

POWINNOŚCI

CHRZEŚCIAŃSKIE

Nr 1286.
CZYLI

KATECHIZM

MISSYJNY

NAUCZAJĄCY

Biblioteka Lek. Obw. p. ulicy
Co powinien każdy Chrześcianin
wierzyć, wleźć, czynić; aby
mógł być zbawionym.

z PRZYDATKIEM

za poproszeniem K. Nalepczyńskiego
Sposobu śpiewania Mszy Świę-
tej i różnych Pieśni.

w WARSZAWIE

w Drukarni XX. Missyjonarzy.

Nr 1287. A. 2. 1.
1 8 3 1



156122



D-254/84



CO POWINIEN KAŻDY CHRZĘŚCIANIN WIERZYĆ I UMIEĆ.

Pytanie, Kto nas stworzył?

Odpowiedź, Pan Bóg,

P. Co jest Pan Bóg?

O. Stworzyciel nieba i ziemi.

P. Na co nas Pan Bóg stworzył?

O. Abyśmy go znali, chwalili, kochali,
onemu służyli na tym świecie, i tym
sposobem żywot wieczny otrzymali.

P. Gdzie jest Pan Bóg?

O. W niebie, na ziemi i na każdym
miejsce.

P. Wiele jest Bogów?

O. Jeden tylko.

P. Wiele jest osób w Bogu?

O. Trzy, to jest: Bóg Ojciec, Syn Bo-
ży, Duch święty, trzy Osoby a jeden
Pan Bóg, i to jest co zwiemy
Trójcą świętą.

P. Która z tych Osób jest większa,
mądrsza i dawniejsza?

O. Tak jest wielka, mądra, i przed-
wieczna jedna iako i druga.

P. Która z tych Osób stała się Czło-
wiekiem?

O. Wtóra: to jest Syn Boży tylko, a nie Bóg Ojciec, ani Duch S.

P. Cóż to jest stać się człowiekiem?

O. Jest to wzięcie ciała i duszę taką jak jest ciało i dusza nasza. (ży?)

P. Gdzie się stał Człowiekiem Syn Bo-

O. W żywocie najsłodszej Panny za sprawą Ducha świętego.

P. Jak się zowie Syn Boży?

O. Jezus Chrystus Bóg i Człowiek,

P. Czemuż stał się Człowiekiem?

O. Aby nas wybawił od piekła, i wysłużył nam niebo śmiercią swoją.

P. Jaką śmiercią umarł Jezus Chrystus?

O. Śmiercią krzyżową.

P. A dusze nasze czy umierają?

O. Nie umierają, bo są nieśmiertelne.

P. Gdzie ie Pan Bóg obraca kiedy z ciał swych wychodzą?

O. Dusze w grzechu umarłych, idą na potępienie, a na zbawienie wieczne tych, co umierają w łasce Boskiej.

P. Co przyjmiesz gdy przystępuiesz do stołu Bożego?

O. Ciało i krew, duszę, bóstwo Pana Jezusa Chrystusa, pod osobą chleba.

P. A czy jest tam chleb?

O. Niemasz, bo się przemienia w ciało Chrystusowe mocą słów Sakramentalnych, których Kapłan używa.

P. A czy zostaje tam co chlebowego?

O. Istoty chleboweý cale tam niemasz. same tylko przymioty zostają, to jest białość, okrągłość, i smak it. d.

P. A czy ta białość, okrągłość, jest Chrystusem Panem?

O. Nie, ale pod niemi Chrystus jest ukaiiony.

P. Kiedy Kapłan łamie Hostyą poświęconą, czy łamie ciało Chrystusa?

O. Nie łamie ciała, lecz tylko przymioty chlebowe.

P. Która rzecz jest naysposobniejsza do godnego przystępowania do stołu pańskiego?

O. Nie mieć żadnego grzechu śmiertelnego na sumieniu; ani chęci do niego.

P. Jakże się może z grzechu i chęci do niego oczyścić sumienie?

O. Przez spowiedź świętą, żal serdeczny i mocne przedsięwzięcie.

P. Wiele iest rzeczy, czyli tajemnie, które każdy pod utratą zbawienia wiedzieć i wierzyć powinien.

O. Cztery; 1. że jest Pan Bóg, 2. że jest jeden we trzech Osobach. 3. że Syn Boski stał się dla nas Człowiekiem 4. że Pan Bóg dobrym daie niebo, a złych piekłem karze.

P. Którzy to są źli ludzie?

- O. Ci co grzeszą.
 P. Co to jest grzech?
 O. Jest przestąpienie przykazania Bożego, albo kościelnego.
 P. A wieloraki jest grzech?
 O. Dwoiaki: pierworodny i uczynkowy
 P. Co jest grzech pierworodny?
 O. Którymeśmy w Adamie zgrzeszyli i w nim się rodzimy.
 P. Co jest grzech uczynkowy?
 O. Który człowiek, przyszedłszy do rozumu, popełnia.
 P. Jeszcze wieloraki jest grzech?
 O. Dwoiaki, śmiertelny i powszedni.
 P. Co jest grzech śmiertelny?
 O. Jest dobrowolne przestąpienie przykazania Bożego, albo kościelnego w wielkiéy rzeczy, godne kary wiecznéy.
 P. A grzech powszedni co jest?
 O. Dobrowolne przestąpienie przykazania Bożego lub kościelnego w małej rzeczy, godne karania doczesnego w czyscu albo na tym świecie.
 P. Wiele jest grzechów głównych?
 O. Siedm: pycha, łakomstwo, nieczystość, zazdrość, obżarstwo, gniew, i lenistwo w służbie Bożej.
 P. Wiele, i które są grzechy przeciwko Duchowi świętemu?

- O. Sześć. 1. Rozpacz o zbawieniu. 2. Zbyttnia ufność o témże zbawieniu. 3. Sprzeciw, nie się uznany prawdy. 4. Zatwardziałość w grzechach. 5. Zazdrość braciom łaski Bożej 6. Zaniedbanie pokuty aż do śmierci.
 P. Wiele i które są grzechy wołające o pomstę do Boga?
 O. Cztery. 1. Umysłne mężobóystwo. 2. Nieczystość przeciwko przyrodzeniu. 3. Uciemiężanie ubogich i sierót. 4. zatrzymana zapłata sługom i robotnikom.
 P. Wiele jest cudzych grzechów?
 O. Dziewięć. 1. grzech komu radzić. 2. Grzeszyć komu kazać. 3. Na grzech cudzy zezwalać. 4. Do grzechu pobudzać, albo go uczyć 5. Cudzy grzech chwalić. 6. Pobłażać grzeszącemu. 7. Mogąc, nie karać grzeszącego. 8. Stawać się uczestnikiem grzechu. 9. Grzechu cudzego bronić.
 P. Przez cóż tedy możemy dostąpić odpuszczenia grzechów naszych?
 O. Przez pokutę.
 P. A cóż to jest pokuta?
 O. Jest Sakrament od Chrystusa Pana postanowiony na odpuszczenie grzechów po chrzcie popełnionych.

- P. Wieleż jest kondycyj do odprawienia dobrze pokuty?
- O. Pięć. *Pierwsza*, Rachunek sumienia. *Druga*, Żal za grzechy. *Trzecia*, Mone postawienie więcéy nie grzeszyć. *Czwarta*, Spowiedź zupełna i szczerą. *Piąta*, Dosyć uczynienie a to Panu Bogu i bliżniemu.
- P. Wiele jest Sakramentów w kościele Bożym i które są skutki onychże?
- O. Siedm. 1. Chrzest, który gładzi grzech pierworodny, i czyni nas chrześcianinami.
2. Bierzmowanie, które nam daie łaski potrzebne do nabycia doskonałości chrześciańskiej.
3. Ciało i krew Pana Jezusa Chrystusa, które tuczy dusze nasze do żywota wiecznego.
4. Pokuta, przez którą otrzymujemy odpuszczenie grzechów naszych.
5. Ostatnie pomazanie, które nam pomaga do dobrej śmierci, a częstokroć i do zdrowia.
6. Kapłaństwo, które Kapłanom daie moc dosyć uczynienia urzędowi swojemu.
7. Małżeństwo, wktórem ludzie odbierają od Pana Boga łaski potrzebne do wychowania dziatki według woli jego.

- P. Które są cnoty naysposobniejsze ściągające się do Boga?
- O. Trzy. 1. Wiara. 2. Nadzieja 3. Miłość.
- P. Które są cnoty urządzające obyczaj każdego chrześcianina?
- O. Te cztery. 1. Rostropność. 2. Wstrzemięźliwość. 3. Sprawiedliwość. 4. Męztwo.
- P. Które są cnoty przeciwne grzechom głównym.
- O. Siedm. 1. Pokora. 2. Szczodrobliwość. 3. Czystość. 4. Wstrzemięźliwość. 5. Miłość. 6. Cierpliwość. 7. Pobożność. (ki?)
- P. Które są przedniejsze dobre uczynki?
- O. Trzy. 1. Modlitwa. 2. Posty. 3. Jałmużny.
- P. Wielorakie są uczynki miłosierne?
- O. Dwojakie. Jedne tyczące się ciała, drugie duszy.
- P. Które się tyczą ciała?
- O. Te siedm 1. Łaknącego nakarmić. 2. Pragnącego napoić. 3. Nagiego przyodziać. 4. Podróżnego w dom przyjąć. 5. Więźniów cieszyć. 6. Chorych nawiedzać. 7. Umarłych grzebać.
- P. Wiele jest uczynków codo duszy?
- O. Siedm. 1. Grzesznych upominać. 2. Nieumiejących nauczać rzeczy do zbawienia. 3. Wątpliwym dobrze ra-

dzieć. 4. Modlić się za bliźnich zwłaszcza grzesznych. 5. Smutnych cieszyć. 6. Krzywdy cierpliwie znosić. 7. Uraży chętnie darować.

P. Wiele jest rad Ewangelicznych?

O. Trzy; 1. Dobrowolne ubóstwo. 2.

Dozgonna czystość. 3. Doskonałe posłuszeństwo pod duchownym rządzą.

P. Wiele jest darów Ducha świętego?

O. Siedm: 1. Mądrość, 2. Rostropność, 3. Rada, 4. Umiejętność, 5. Męstwo, 6. Pobożność, 7. Bojaźń Boża.

P. Wiele jest owoców Ducha świętego?

O. Dwanaście: 1. Miłość, 2. Wesele, 3. Pokój, 4. Cierpliwość, 5. Nieskwapliwość, 6. Dobroć, 7. Łaskawość, 8. Cichość, 9. Wiara, 10. Skromność, 11. Wstrzemięźliwość, 12. Czystość.

P. Które są rzeczy ostateczne człowieka?

O. Te cztery: 1. Śmierć, 2. Sąd, 3. Piekło, 4. Niebo, na które każdy pamięta, a nigdy nie zgrzeszysz, mówi Duch święty.

P. Czy dosyć jest dla chrześcianina wierzyć aby był zbawiony?

O. Niedosyć. Potrzeba żyć i czynić według przepisów téż wiary.

P. Cóż tedy wiara nakazuje?

O. Wystrzegać się grzechu, a ćwiczyć

się w cnocie: albo co jednoż jest, zachować przykazania Boskie i kościelne; tudzież obowiązki stanu, w jakim kto zostaje.

O przykazaniach Boskich.

P. Które są i wiele jest przykazań Boskich?

O. Jest dziesięć, a te są: 1. Niebędziesz miał bogów cudzych przedemną, 2. Niebędziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno, 3. Pamiętały abyś dzień święty święcił, 4. Czcij oycę twego i Matkę twą. 5. Niezabijaj, 6. Niecudzołóż, 7. Niekradnij, 8. Nieświadczy fałszywego świadectwa, 9. Niepożądaj żony bliźniego twego 10. Ani domu, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która bliźniego jest.

P. Co w sobie mają te dziesięć przykazań Boskich?

O. Pierwsze trzy, powinności względem Boga; siedm ostatnie, powinności względem bliźniego.

P. Co w pierwszym przykazaniu rozkazano?

O. Rozkazano: 1. Wierzyć w Boga jednego, 2. Jego czczyć, 3. Jego kochać, 4. W nim nadzieję pokładać.

- P. Co w tém przykazaniu *zakazano*?
- O. *Zakazano*: 1. Bałwochwalstwa, 2. Niedowiarstwa, 3. Zabobonów i wróżek. 4. Błuznierstwa, 5. Nienawiści Boga, 6. Rozpaczy w miłosierdziu Boskiem, i zuchwałéy uśności.
- P. Co w *drugim* przykazaniu Bóg *rozkazuje*?
- O. W tém przykazaniu *rozkazuje*: 1. Imię swoje ze czcią wspominać. 2. Z uszanowaniem brać na świadectwo.
- P. Co w *témże* przykazaniu Bóg *zakazuje*?
- O. *Zakazuje* Bóg, żeby nie brać nadaremno Imienia Jego. Biorą zaś nadaremno ci. 1. Którzy krzywo przysięgają, 2. Którzy przysięgi nie dotrzymują, 3. Którzy z lekkomyślnością przysięgają, 4. Którzy Imienia Boskiego, słów pisma świętego w żartach lub w gniewie używają.
- P. Co potrzeba zachować w przysiędze?
- O. *Najprzód*: aby to prawda była, na co przysięgamy, *Powtórę*: aby w rzeczach tylko wielkiéy wagi i rozmyślnie. *Potrzenie*: aby nieobowiązywać się przysięgą tylko do rzeczy sprawiedliwych i uczciwych.
- P. Co w *trzecim* przykazaniu Bóg *rozkazuje*?

- O. *Rozkazuje*: dzień święty święcić przez oddanie mu czci na nabożeństwie publiczném.
- P. Co w *témże* przykazaniu Bóg *zakazuje*?
- O. *Zakazuje* nam: 1. Roboty ręcznéy iako od czci Boga i od myśli o zbawieniu odrywającéy, 2. Spraw lżących dzień święty, i psujących pobożność. Takowe zaś są: gry nieprzyzwolite, obżarstwo, pijaństwo, i inne rozpusty i swywole.
- P. Co w *czwartém* przykazaniu Bóg *rozkazuje*?
- O. *Rozkazuje*: 1. Czeić rodziców, 2. kochać ich, 3. Bydź im posłusznymi, 4. Mieć troskliwość o ich dobro wieczne i doczesne.
- P. Co w *témże* przykazaniu *zakazuje*?
- O. Tego wszystkiego, co się sprzeciwia czci, miłości i posłuszeństwu rodziców.
- P. Co w *piątém* przykazaniu Bóg *zakazuje*?
- O. *Zakazuje*: 1. Żeby nie zabijać ani ranić na ciele bliźniego i siebie samych, 2. Także: nie zabijać na duszy przez zgorszenie, 3. Na sławie przez lżenie, potwarz i obmowę.
- P. Co w *témże* przykazaniu Bóg *rozkazuje*?

O. *Rozkazuje: 1. Zachować ze wszystkimi zgodę i pokój, 2. Uczynność ku każdemu człowiekowi w potrzebach duszy i ciała.*

P. Co w szóstém przykazaniu Bóg zakazuje?

O. *Zakazuje: Wszelkiego dobrowolnego wszeteczeństwa, nierządu i pożyłości, podług wykładu samego Zbawiciela: Słyszeliście, iż mówiono starym: nie będziesz cudzołożyl: Ja wam zaś mówię, iż każdy, który patrzy na niewiastę, aby ię pożądał, już popełnił z nią cudzołożstwo w sercu swojem.*

P. Co w témże przykazaniu Bóg rozkazuje?

O. *Rozkazuje: 1. Aby każdy podług swego stanu przyzwolicie, czysto, i wstydliwie sprawował się, 2. Staral się o czystość serca w myślach, i o czystość ciała we wszystkich pięciu zmysłach.*

P. Co w siódmém przykazaniu Bóg zakazuje?

O. *Zakazuje: Żeby nikogo na dobrach doczesnych nie krzywdzić przez żaden sposób. Zatem, nie tylko kraść, ale wydzierstwo, oszukaństwo, podeyscie, niesprawiedliwość ze*

szkodą bliźniego, są tém przykazaniem zabronione.

P. Co Bóg w témże przykazaniu rozkazuje?

O. *Rozkazuje: 1. Każdego zostawić przy całości dobra, którego jest panem, 2. Każdemu nagrodzić krzywdę i szkodę uczynioną, przez niesprawiedliwe wzięcie, uszkodzenie, zatrzymanie cudzej rzeczy.*

P. Czy tylko czyniący przez siebie samych szkodę i krzywdę, są obowiązani tém przykazaniem do nagrody bliźniemu?

O. Nietylko ci, którzy przez siebie skrzywdzili bliźniego: ale i w niedostatku tych, lub niemożności ich, winni są nagrodzić, 1. Którzy rozkazywali, 2. Którzy radzili, 3. Którzy zezwalali, 4. Którzy pochwalali, 5. Którzy przechowywali, 6. Którzy pożytkowali, 7. Którzy milczeli, 8. Którzy nieprzeszkadzali, 9. Którzy nie obławili czyli niedoniesli.

P. Co w ósmém przykazaniu Bóg zakazuje?

O. *Zakazuje: 1. Fałszywego świadectwa, 2. Złośliwego oskarżenia, 3. Wszelkiego kłamstwa, 4. Potwarzy*

i obmowy: 5. Niegodziwego podejrzenia i posądzania.

P. Co w témże przykazaniu Bóg rozkazuje?

O. *Rozkazuje*: 1. Aby mowę i uczynki z prawdą serca zgadzały, 2. Aby sławy bronić, 3. Aby potwarz i obmowy odwołać.

P. Co w *dziwiącém i dziwiącém* przykazaniach Bóg zakazuje?

O. *Zakazuje* Bóg w tych dwóch ostatnich przykazaniach: 1. Wszelką złądzę i pomyślenia nieczyste, względem tych rzeczy, których uczynek szóstém przykazaniem zabroniony jest. Wszelką chciwość nabycia, sposobem niesprawiedliwym dóbr cudzych: w czém uczynek piątym przykazaniem zabroniony jest.

P. Co w tychże przykazaniach Bóg rozkazuje.

O. Temi dwoma przykazaniem rozkazana jest, 1. Czystość serca przez strzeżenie się myśli plugawych, 2. Umiarkowanie pragnienia względem rzeczy, które nie są naszymi.

P. Dla czego Bóg nasze pragnienia, chęci i myśli swoim prawem obstrzył?

O. *Nayprzód*, dla pokazania, że jest

Panem nawet serc naszych: *Powtóre*, że On o wszystkiém wie, co się w sercu dzieje, i mógł mu położyć prawo. *Potrzącie*, że myśli i poządliwości w sercu począwszy grzechy, rodzą je w uczynku; więc chciał w samém źródle zapobiec im.

P. Czego uczyć się ma chrześcianin z tych dwóch przykazań ostatnich?

O. *Nayprzód*; Ostrożności we wszystkich okazyach, aby serce swego myślą i pożądaniem niegodziwem nieskaził. *Powtóre*, wierności ku Bogu: żeby to wszystko, co mu jest przykazano z całego serca a nie dla oka zachowywał.

P. Co Bóg obiecał zachowującym przykazania?

O. Obiecał żywot wieczny, i wszelki rodzaj błogosławieństwa w tém życiu.

O POWINNOŚCIACH RÓŻNYCH STANÓW.

*Powinności tych którzy zamysłują
o stanie Matżeńskim.*

Ten co zamysła o stanie małżeńskim, ma uważać, jeżeli to wola Boska



jest, dla tego niech się poradzi Spowiednika iakiego mądrego, pobożnego; i na tę intencją niech przyjmie kilka razy Najsświętszy Sakrament.

2. Trzeba od siebie odrzucić wszelkie intencye albo umysł nieprzystoyny, nie uważając tak dalece w przyjacielu dostatków, ani roskoszy, ale raczej cnotę, zbawienie swoje, i dobre dziatek wychowanie.

3. Nie ma nic czynić bez porządnęj woli rodziców.

Powinności Małżonków.

1. Powinni małżonkowie, wzajemnie sobie dochowywać uczciwości i żyć wzgodzie.

2. Wzajemnie dochowywać wiary, którą sobie przy ślubie obiecali, nie myśląc dobrowolnie o kim inszym.

3. Mają często przystępować do Najswiętszego Sakramentu, aby w tym stanie nabożnie żyli.

Powinności Rodziców ku dziatkom swoim.

1. Powinni Rodzice wszystkim dziatkom swoim iednakową miłość pokazywać.

2. Nauczać ich tajemnicy Trójcy

Źzenayswiętszëj, Wcielenia Syna Bóżego i najswiętszego Sakramentu.

3. Występki ich karać z miłości, a nie z gniewu.

4. Nie dawać im pogorszenia, ale i owszem dobry przykład.

5. Obmyślać ich potrzeby, aby po śmierci rodziców swoich żyli wedle stanu i kondycyi swojej.

Powinności dziątek ku Rodzicom swoim.

1. Powinni ich czcić i szanować, bo takie mają od Pana Boga rozkazanie: *Będiesz czczył oycę i matkę twoią, abyś długo żył na świecie.*

2. Powinni im być posłusznymi, bo tak Pan Bóg przez Pawła świętego rozkazuje: *Synowie, bądźcie posłusznymi Rodzicom swoim, aby się wam dobrze działo.*

3. W nich się kochać, nie im złego nie życzyć, ani wyrządzać.

4. Ratować ich w potrzebach, albowiem po Panu Bogu od nich największe dobrodziejstwa mają.

5. Modlić się za nich, aby ich Pan Bóg błogosławił na duszy i ciele.

*Powinności panów ku poddany
swoim.*

1. Powinni panowie starać się o zbawienie swych poddanych.
2. Niewyciągać od nich podatków niesłusznych, ani obciążać niezwy-
czaynemi robotami.
3. Dawać im wolny przystęp do siebie, i wyświadczać łaskawość swoją ku nim, iako ku braciom w Chrystusie.
4. Występki ich karać z miłości, nie z gniewu.
5. Rátować ich w potrzebach.
6. Nie bydź im przyczyną do zgor-
szenia.

*Powinności panów i pań ku sługom
swoim.*

1. Powinni panowie i panie sługom swoim dobrowolnie i niezwłocznie zasługi płacić.
2. Mieć oko na ich sprawy.
3. Dobrym przykładem pobudzać do nabożeństwa.
4. Winy tajemnie tajemnie, publi-
czne publicznie karać.
5. Kiedy im kto powie co złego o nich, nie zaraz wierzyć, ale się wprzód
wypytać.

6. Przykazywać często czeladzi swojej, aby się strzegli przysięgania, łaiania, przekłństwa, i innych zbytków

7. Swy wolnego sługę powinni od-
prowić, aby grzechami swoimi nie
zaciągał pomsty Bożej na cały dom
ich, i towarzyszków swoich złym przy-
kładem nie gorszył.

*Powinności sług ku panom
i paniom swoim.*

1. Małą być posłusznymi we wszy-
stkiem i robić co pan chce i każe,
kiedy nie idzie o obrazę Boską.

2. Małą panom wiernie, służyć, i dla
tego małą się starać, żeby się w domu
nie niezepsowało, ani zginęło, i żeby
co panu należy, sami na swój po-
żytek nie obracali.

3. Powinni im z miłości służyć, dla
tego nie małą się na nich gniewać, ani
przeciwko nim szemrać, nie małą ni-
komu powiadać co się w domu dzieje,
dla zachowania sławy pańskiéy chyba
temu, komuby o tém wiedzieć należało.

4. Oznaymić panu albo pani kiedy
się kto źle sprawuje.

5. Panem swoim niegardzić, przed
nikim go nieosławiać.

6. Z czeladzią domową dobrze się zachować, nikomu nie zazdrościć, ani przeklinać, a osobliwie między kompaniami niezgody nie siać.

Powinności parafianów ku pasterzom swoim.

1. Parafianie powinni czcić Pasterzów swoich, ponieważ są ojcami duchownymi.

2. Powinni słuchać ich upomnienia, bo tak Pan Bóg przykazuje.

3. Nigdy nic złego nie mówić o nich.

4. Bywać na kazaniu i na katechizmie albo nauce chrześcijańskiej, na niesporze, a osobliwie na Mszy świętej.

5. Dawać prędko znać, iak kto z nich zachoruje.

6. Mieć na nich wzgląd, i dziesięciny oddawać, gdyż są Panu Bogu poświęcone.

Powinności poddanych ku panom swoim.

1. Nayprzód cześć ich powinni, gdyż wyrażają na sobie zwierzchność Boską.

2. Słuchać ich, kiedy nie idzie o obrzę Boską, bo tak P. Bóg przykazuje.

3. Służyć im z ochotą nie z przymuszenia.

4. Robić szczerze dla nich, a nie na oko tylko, póki władarz albo podstarości jest przytomny.

5. Nie krzywdzić ich w niczem.

6. Modlić się za nich.

Cztery sposoby skuteczne do życia w bojaźni Bożej.

1. Spowiadać się i komunikować często

2. Słuchać słowa Bożego.

3. Zabawiać się często Modlitwą a osobliwie wewnętrzną.

4. Chronić się towarzystwa rozpustnych ludzi i okazyj grzechowych.

POWINNOŚCI CHRZĘŚCIAŃSKIE

KAŻDEGO DNIA.

P. Do czego w dniu każdym, obowiązany jest chrześcianin?

O. Obowiązany jest. Zaczynać dzień od Boga, przepędzać go dla Boga i kończyć go w Bogu.

P. Jak chrześcianin ma zaczynać dzień od Boga?

O. Wstawszy przeżegnać się, a ubrawszy się uklęknąć i podziękować

Bogu za jego dobrodziejstwa, 2. Ofiarować mu na jego chwałę swe myśli, słowa i uczynki, 3. Wezwać jego błogosławieństwa i pomocy.

MODLITWY PORANNE.

Stawmy się przed obecnością Bożą i dziękujemy Mu za wszystkie od Niego nam dane dobrodziejstwa, a osobliwie nocy dzisiejszey.

PANIE BOŻE Wszechmogący, wierzę mocno że jesteś obecny wszędzie i na tém miejscu. Oddaę cię pokłon i miłuję cię nadewszystko. Dziękuję ci żeś mnie stworzył, żeś mnie krwią Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa odkupił, téy nocy od grzechu, i wszelkiego nieszczęścia zachować raczył.

Ofiarujemy Panu Bogu myśli, słowa, i uczynki nasze, abyśmy się Jemu podobali, i nagrodę za nie otrzymali.

Ofiaruję Panie Boże wszystkie myśli słowa i uczynki moje, i nie niechcę dnia dzisiejszego czynić, co by nie było dla saméy miłości Twojej i dla zbawienia moiego,

Pro-

Prośmy Pana Boga, aby nas bronił od wszelkiego grzechu.

Wiesz dobrze o Boże mój, że bez Ciebie nic nie mogę zbawienego uczynić, wiesz dobrze, iako potrzebuję łaski twojej, abym dnia dzisiejszego Majestatu twego nie obraził; dla tego usilnie o nie Cię proszę, abym się strzegł grzechów wszelakich a ćwiczył się w cnotach chrześciańskich, we wszystkiem pełniąc wolę twoją przenajświętszą.

*Ofiarowanie się Najświętszemu
MARYI Pannie.*

O! Przenajświętsza Panno, Boga Rodzicielko MARYA, Opiekunko moja, biorę Cię dnia dzisiejszego za Panią, za Matkę i Obroniciełkę moją, polecam Ci ciało moje, duszę moją, żywot mój, śmierć moją, wieczność moją, i wszystko co mam, prosząc abyś mnie niegodnego za służbę przyjąć raczyła i to mi sprawiła, abym wiernym kochanego Syna twego sługą został.

Ofiarowanie się S. Aniołowi Stróżowi.

Aniele Boży Stróżu mój, mnie tobie z Opatrzności Boskiej zleconego,

B

racz dnia dzisiejszego strzedz, rządzić, bronić i do żywota wiecznego doprowadzić, Amen.

Modlitwa Pańska.

Oycze nasz, któryś jest w niebie, Święć się Imię twoie, Przyjdź trólestwo twoie, Bądź wola twoja iako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwodź nas na pokuszenie, ale nas zbaw odezłego, Amen.

Modlitwa do Najświętszcy Panny.

Zdrowaś Marya łaski pełna, Pan z tobą, Błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota twego Jezus. Święta MARYA Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Wyznanie Wiary.

Wierzę w Boga Oycę Wszechmogącego Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa Chrystusa Syna

Jego iedyneego Pana naszego. Który się począł z Ducha Świętego, narodził się z MARYI Panny: Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstąpił do piekieł. Trzeciego dnia zmartwychwstał. Wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Oycę Wszechmogącego. Ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, Grzechów odpuszczenie, Ciała zmartwychwstanie, i żywot wieczny. Amen.

Przypomnienie Przykazań Bożkich i Kościelnych.

Dziesięcioro Bożego Przykazania.

Jam iest Pan BÓG twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej z domu niewoli.

1. Niebędziesz miał Bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj abyś dzień święty święcił.
4. Czcij Oycę twego i Matkę twoją.
5. Nie zabijaj.

6. Nie cudzołóż.
 7. Nie kradnij.
 8. Nie mów przeciwko bliźniemu
twemu fałszywego świadectwa.
 9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
 10. Ani będziesz pragnął domu jego,
ani sługi, ani słudźnicy, ani wołu,
ani osła, ani żadnej rzeczy, która
jego jest.
- Będiesz miłował Pana BOGA two-
go ze wszystkiego serca twego, i ze
wszystkich sił twoich A bliźniego
twego jako siebie samego.

Pięć przykazań Kościelnych.

1. Postanowione od Kościoła Boże-
go dni święte święcić.
2. Mszy świętej w dni święte z u-
czciwością i nabożeństwem słuchać.
3. Nakazane w pewne dni posty i od
niektórych pokarmów wstrzymywa-
nie zachować.
4. Przynajmniej raz w rok, około
Wielkiej nocy, spowiadać się i kom-
muniować w własnej parafii, albo
w innej za pozwoleniem własnego
Pasterza.
5. Dziesięciny Kościelne wiernie
Pasterzom swoim oddawać.

L I T A N I A

O Imieniu JEZUS.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.
Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas,
Oycze z Nieba Boże,
Zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże,
Zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty Boże,
Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże,
Jezu Synu Boga żywego,
Jezu jasności Oycowskiej,
Jezu śliczności światła wiecznego,
Jezu Królu chwały,
Jezu Słońce sprawiedliwości,
Jezu Synu Maryi Panny,
Jezu Przedwieczny
Jezu Boże mój,
Jezu Oycze przyszłego wieku,
Jezu wielkiemy rady Aniele,
Jezu najmężniejszy,
Jezu nacyerpliwszy,
Jezu nayposłuszniejszy,
Jezu cichy i pokornego serca,
Jezu miłośniku czystości,
Jezu miłości naszej,
Jezu Boże pokoju,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu dawco żywota,
 Jezu przykładzie cnót,
 Jezu dusz żarliwości,
 Jezu Boże nasz,
 Jezu ucieczko nasza,
 Jezu Oycze ubogich,
 Jezu skarbie wiernych,
 Jezu dobry Pasterzu,
 Jezu światłości prawdziwa,
 Jezu mądrości wieczna,
 Jezu dobroci nieskończona,
 Jezu żywocie i drogo nasza,
 Jezu wesele Aniołów,
 Jezu Mistrzu Apostołów,
 Jezu Doktorze Ewangelistów,
 Jezu mężstwo Męczenników,
 Jezu światłości Wyznawców,
 Jezu czystości Panińska,
 Jezu Korono wszystkich Świętych,
 Bądź nam miłościw, Opuść nam Jezu,
 Bądź nam miłościw, Wysłuchaj nas J.
 Od wszelkiego złego,
 Od grzechu każdego,
 Od siideł szatańskich,
 Od powietrza głodu ognia i wojny
 Od śmierci wiecznej,
 Od zaniechania natchnienia twego,
 Przez tajemnicę S. wcielenia twego
 Przez narodzenie twoie,
 Przez dzieciństwo twoie,

Zmiłuj się nad nami. Zmiłuj się nad nami. Wzbaw nas Jezu.

Przez Najświętsze życie twoie,
 Przez prace twoie,
 Przez mękę i krwawy pot twoj,
 Przez krzyż i opuszczenie twoie,
 Przez młodości twoie,
 Przez śmierć i pogrzeb twój,
 Przez zmartwychwstanie twoie,
 Przez wniebowstąpienie twoie,
 Przez radość twoją,
 Przez chwałę twoją,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Przepuść nam Jezu.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Wysłuchaj nas Jezu.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Zmiłuj się nad nami Jezu.
 Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas,
 Kyrie eleyson. Chryste eleyson,
 Kyrie eleyson.

Wzbaw nas Jezu.

ANTIFONA

y. Wszelki któryby wzywał imienia
 Pańskiego: zbawion będzie.
 r. Niech będzie Imie Pańskie błogosła-
 wione, tersz i na wieki wieków.
 y. Panie wysłuchaj modlitwy moie.
 r. A wołanie moie niech przyjdzie
 do Ciebie.

M O D L I T W A

Wszchemogący i wieczny Boże, któryś chwalebnym i przazdźwinnym Imieniem Jezus, Najmilszego Jedyne Syna twego Odkupiciela naszego mianować raczył, dajże nam miłościwie, abyśmy tegoż błogosławionego Zbawiciela naszego chwalobnie wielbiąc na ziemi, mogli z nim szczęśliwego towarzystwa wieknić i żyć. Który z tobą żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

S P O S Ó B

Przepędzenia dnia dla Boga.

P. Jak chrześcjanin ma przepędzać dzień dla Boga?

O. Powinien w nim zachować się tak, aby Bóg miał chwałę, bliźni zbudowanie, a on sam zbawienie.

P. Co trzeba czynić, aby Bóg miał chwałę?

O. Pełnić swojego stanu powinności; wiernie, pilnie, i z dobrą intencją.

Intencya przed każdą sprawą.

Spórzryj Panie Boże na nas, i na dzieła rąk naszych, uczyn błogosła-

wieństwa twoiego i kieruj je na chwałę twoją i na zbawienie dusz naszych. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Amen.

Przed iedzeniem.

Błogosław Panie Boże, nas i te dary twoie, które z twoiędzy szczodrobliwości pożywać mamy, abyśmy Cię chwalili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Amen.

Po iedzeniu.

Dziękujemy Tobie Wszchemogący Boże, za wszystkie dobrodzieystwa twoie i za ten pokarm. Bądź Błogosławiony w darach twoich i we wszystkich dziełach twoich, który żyjesz i królujesz po wszystkie wieki, Amen.

Kiedy dzwonią albo zegar biie.

Boże nieskończenie dobry! otwórz uszy serca mego, na słuchanie głosu twego, abym Cię zawsze kochał, i lękał się obraży twoiędzy.

S P O S Ó B

Zakończenia dnia w Bogu.

P. Co jest kończyć dzień w Bogu?

O. Jest to kończyć go, abyśmy kładąc

się spać, w łasce i miłości Boga, a nie w gniewie zasypiali.

P. Co trzeba czynić do tego zamiaru?

O. 1. Podziękować Bogu za dobrodziejstwa w tym dniu nam uczynione 2. Porachować się z sumieniem. 3. Za popełnione winy, przez skruchę serdeczną przeprosić Boga 4. Polecić się Jemu.

MODLITWY WIECZORNE.

Stawmy się przed obecnością Boską, i dziękujemy mu, za wszystkie nam dane od niego dobrodziejstwa, a osobliwie za dziśieysze.

Panie Boże Wszechmogący: wierzę mocno, żeś jest obecnym tu i na każdym miejscu, a osobliwym sposobem, Synu Boży Chryste Jezu utajony w najsświętszym Sakramencie. Kłaniam się tobie, i miłuję Cię nadewszystko: wyznawam, żeś jest najwyższym Panem i dobrodzieciem. Dziękuję, żeś mnie stworzył, żeś mnie odkupił, żeś mnie łaską chrztu świętego obdarzył, żeś mnie zachował do terazniejszego czasu, i od potępienia wiecznego do téj godziny bronisz.

iako też i za to, żeś mnie dnia dziśieyszego pokarmem tak doczesnym iako i duchownym opatrzyć raczył.

Prośmy Boga o poznanie grzechów naszych, abyśmy się nimi brzydzili.

Panie Boże światłości duszy moiej, bez Ciebie nic nie mogę do zbawienia duszy moiej służącego uczynić; oświeć rozum mój i wspomóż pamięć moją, abym mógł poznać czemem dnia dziśieyszego Maiestat twój obraził, i abym za grzechy moje serdecznie żałował, i prawdziwie pokutował.

Przywiedźmy sobie na pamięć wszystkie grzechy nasze, któreśmy się dopuścili dnia dziśieyszego, myślą, mową, uczynkiem i opuszczeniem, a te najbardziej do których jesteśmy skłonniysi. (Tu sie trzeba zastanowić, i przypominać sobie grzechy tego dnia popełnione.)

Pobudźmy się do prawdziwego żalu za grzechy nasze, obiecując Panu Bogu więcej nigdy nie grzeszyć za pomocą łaski iego świętej.

Panie Jezu Chryste Zbawicielu mój, kiedyne dobro moje: żałuję serdecznie

cznie żem Cię Boga mojego obraził.
Brzydzą się wszystkimi grzechami
moimi dla miłości twojej. Mam
stateczną wolę i postanowiony umysł,
więc nigdy niegrzeszyć za pomocą
laski twojej świętej, o którą po-
kernie Cię proszę.

*Bądźmy w takim stanie, w jakim chcemy
być w godzinę śmierci naszej.*

Wiem dobrze o Boże mój, iż mi
przyjdzie kiedykolwiek umrzeć,
a podobno nie zadługo: o! jak miła
rzecz człowiekowi na ten czas będzie,
pamiętać na to, żem Tobie póki zdro-
wie służyło, dobrze i wiernie słu-
żył; póki tedy żyć będę, chcę za-
wsze wiernie służyć, abym szczęśli-
wie umarł: Ciebie Boga i Stworzy-
ciela mojego w chwale niebieskiej
na wieki wieków oglądał Amen.

Polecenie się Opiece N. Maryi Panny.

O! Przenajświętsza Panno Boga
Rodzicielko Marya, Opiekunko
moja, biorę Cię nocy dzisiejszej za
Panią, za Matkę i Obronicielkę moją.
Polecam Ci ciało moje, duszę moją,
życie moje, śmierć moją, wieczność
moją, i wszystko co mam, prosząc

abyś maie niegodnego za sługę przy-
jąć raczyła, i to mi sprawiła, abym
wiernym kochanego Syna twego
sługą został, Amen.

*Polecenie się Świętemu Aniołowi
Stróżowi.*

Aniole Boży Stróżu mój, mnie to-
bie z Opatrzności Boskiej zlece-
nego, racz nocy dzisiejszej strzedz,
rządzić, bronić i do żywota wieczne-
go doprowadzić, Amen.

LITANIA

Do Najświętszej Maryi Panny.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłu-
chaj nas.

Oyże z Nieba Boże,
Zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupiciela świata Boże,
Zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty Boże,
Zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże,
Zmiłuj się nad nami.

Święta Marya, Módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, Módl się za.

Święta Panno nad Paniami, Módl się:

Matko Chrystusowa,
 Matko łaski Bożey,
 Matko nayszystsza,
 Matko naysliczniysza,
 Matko niepokalana,
 Matko nienaruszona,
 Matko naymilsza,
 Matko przedziwna,
 Matko Stworzyciela,
 Matko Odkupiciela,
 Panno rostopna,
 Panno czci godna,
 Panno wsławiona,
 Panno można,
 Panno łaskawa,
 Panno wierna,
 Zwierciadło sprawiedliwości
 Stolico mądrości,
 Przyczyno naszey radości,
 Naczynie duchowne,
 Naczynie poważne, (stws,
 Naczynie osobliwszego nabożeń
 Różo duchowna,
 Wieżo dawidowa,
 Wieżo z kości słoniowey,
 Domie złoty,
 Arko przymierza,
 Bramo Niebieska,
 Gwiazdo zaranna,
 Uzdrawienie chorych,

Módl się za nami.

Módl za nami.

Módl się za nami.

Ucieczko grzesznych,
 Pocieszycielko strapionych,
 Wspomożenie wiernych,
 Królowa Anielska,
 Królowa Patryarchów,
 Królowa Proroków,
 Królowa Apostołów,
 Królowa Męczenników,
 Królowa Wyznawców,
 Królowa Panińska,
 Królowa Wszystkich Świętych,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Przepuść nam Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Wysłuchaj nas Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Zmiłuy się nad nami.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłu-
 chaj nas.
 Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
 Kyrie eleyson.

A N T Y F O N A.

Pod twoją obronę uciekamy się
 Święta Boża Rodzicielko! naszymi
 prośbami nie racz gardzić w potrze-
 bach naszych: ale od wszelakich
 złych przygód racz nas zawsze wy-
 bawiać, Panno chwalebna i błogo-
 sławiona! Paninasza, Oregdowniczko

Módl się za nami.

nasze, Pośredniczko nasza! z Synem
twoim nas pojednaj, Synowi two-
iemu nas zalecaj, twojemu najmil-
szemu Synowi nas oddawaj.

Ÿ. Módl się za nami Święta Boża
Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obie-
tnic Pana Chrystusowych.

MODLITWA

Laskę twoją, prosimy Panie, raez
włać w serca nasze, aby, którzyśmy
za zwiastowaniem anielskiem wcie-
lenie Chrystusa Syna twego pozna-
li, przez mękę Jego i krzyż do chwa-
ły zmartwychwstania byli doprowa-
dzeni. Przez Pana naszego Jezusa
Chrystusa, który z tobą żyje i króluje
na wieki wieków, Amen.

Ÿ. Strzeż nas Panie jako szponicy
oka twego.

R. Pod cieniem skrzydeł twoich
zachowaj nas.

Ÿ. Racz Panie téy nocy.

R. Zachować nas od grzechu.

Ÿ. Zmiłuj się nad nami Panie.

R. Zmiłuj się nad nami.

Ÿ. Niech nad nami będzie miłosier-
dzie twoje,

R. Jakośmy mieli nadzieję w Tobie.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.
R. A wołanie moje niech przyjdzie
do Ciebie.

MODLITWA.

Nawiędz, prosimy Panie, to mie-
szkanie, a wszystkie zasadzki nie-
przyaciół odpadź od niego: Anioło-
wie twoi święci niech w nim prze-
byszą, którzyby nas strzegli w po-
koju, a błogosławieństwo twoje
niech zawsze będzie z nami. W Imie
Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, Amen.

Przy zasypianiu westchnienie do Boga:
Zbaw nas Panie czuwających, strzeż
Zasypiających, ażebyśmy czuwali
z Chrystusem i odpoczywali w po-
koju. W Imie Ojca i Syna i Ducha
Świętego Amen.

*Akty cnót, konieczne do zbawienia
potrzebnych, które każdy Chrześciana-
nin czynić powinien:*

1. Przyszedszy do rozumu. 2. *W*
gwałtownych pokusach. 3. Przystępu-
jąc do iakiego Sakramentu. 4. *W* nie-
bezpieczeństwie śmierci 5. Często w ży-
ciu, na co jest nadany odpust od Bene-
dykta XIII. Papieża już na lat 7 sta-
jący, już to zupełny dla tych, któ-
rayby co dzień przez miesiąc na nie

się zdobywali, przy tém Spowiedź i Komunię S. raz odprawili.

AKT W I A R Y.

Boże mój! dla tego żeś jest pierwszą i nieomylną prawdą, wierzę mocno w to wszystko, cokolwiek objawiłeś świętęj matce kościołowi, a że mi ta każe wierzyć, wyrażnie wierzę, że jest Bóg jeden we trzech Osobach, a te Osoby rozdzielne: Ojciec, Syn, i Duch święty; że Syn Boży stał się człowiekiem w najświętszych wnętrznościach Maryi Panny za sprawą Ducha świętego i nazywa się Jezusem Chrystusem, który cierpiał i umarł dla naszego zbawienia; że tenże Bóg dobrym dał niebo, a złych piekłem karze. I oświadczam się, że żyć i umierać w téj świętęj wierze pragnę.

AKT N A D Z I E I.

Spodziewam się, Boże mój, boś wszechmocny, nieskończenie miłosierny i wierny w twoich obietnicach, odpuszczenia grzechów moich, i chwały wiecznej przez zasługi Jezusa Chrystusa, i przez środek dobrych uczynków, których inaczey działać nie mogę, tylko z twoją łaską.

AKT M I Ł O Ś C I.

Boże mój, że jesteś naywyższym Dobrem, kocham Cię nadewszystko, i dla miłości twoięj kocham bliźniego mego, iako siebie samego, i to mam ułożenie, że wolę wszystko stracić, nawet i życie samo prędzę, niżeli Cię kiedykolwiek obrazić.

AKT Ż A L U.

Zaluję, Boże mój, że Cię obraziłem, a żałuję z całego serca grzechów moich; żałuję i brzydzę się nimi iako rzeczą naygorszą, bo grzesząc nietylko straciłem niebo, i zasłużyłem na piekło; ale nierównie więcey tego boleję, że Cię obraziłem dobroci nieskończona, i godna kochania nad wszystkie rzeczy! Postanawiam statecznie, nigdy Cię na potém nieobrażać, za pomocą twoięj Boskiey łaski, i stanowią wszystkich się strzedz bliskich do grzechu przyczyn.

Powinności chrześcianina, kiedy się postrzeże być w grzechu.

Jak skoro człowiek odważy się na grzech śmiertelny, zaraz w tym

punkcie łaskę sprawiedliwości traci: tę to łaskę, która miłym go czyniła Bogu, i która dawała mu prawo do królestwa wiecznego, i zaciągana duszę szpetność, dla której obrzydłym w oczach Boga staie się, i winnym ukarania wiecznego.

Zaciągnięty przez grzech szpetności ani utracony łaski sprawiedliwości, inaczej nabyć nie może chrześcijanin, tylko przez pokutę prawdziwą. Ta zaś, aby była prawdziwą, i do zgładzenia grzechów skuteczną, trzeba żeby się łączyła z wielkim na umyśle i sercu żalem, z wyznaniem pokornym grzechów co do liczby i okoliczności grzech odmienających, kapłanowi na to wysadzonemu, tudzież z pracownością przy poprawie życia za grzechy doszczętnieniem. A zatem każdy znając się do grzechu ciężkiego, póki się nie ma do pokuty i żalu, równa się stanowi człowieka bez chrztu żyjącego. I gdy do pokuty świętej nie łączy wspomnianych kondycji, nie tylko spowiedzi ważnej nie czyni, ale strasznego świętokradztwa grzech popełnia. Z tych tedy miar, każdy grzesznik niech sobie dobrze uważa, i ważność spowiedzi swojej zasadza naybardziej

na szczerości żalu i poprawie życia, jeżeli sumienia twego zawodzić, i zbawienia duszy swojej zdradzać nie chce.

Sposób szczególny do odprawiania Spowiedzi świętej.

Co trzeba czynić przed Spowiedzią.

Trzeba roztrząsać swoje sumienie i obaczyć, co każdy z nas przeciwko przykazaniu Boskiemu, albo powinnościom stanu swego, myślą, mową, uczynkiem, i opuszczeniem uczynił. Do czego wiele pomoże następujący rachunek.

Rachunek sumienia z niektórych pospolitszych grzechów.

Jak dawno się spowiadał? pokutę czyliś wypełnił? to jest: czyliś odprawił nabożnie zadane pacierze, lub posty odpościł wiernie? Sławięciłą czyliś powrócił, rzeczy pokradzione, wydał, czyliś oddał, nagrodził, i jako cię spowiednik obowiązał?

Spowiedzi przeszłe od wzięcia rozumu, czyli były szczere i zupełne? jeżeli dobrowolnie dla wstydu lub bojaźni grzechu jakiego nie tał przez długi to czas, na wielu spowiedziach było?

Czyli gniewu z kim nie masz, lub nie miałeś, i jak długo, czyliś nie mścił się?

Jeżeliś bluźnił na przeciw Bogu, najświętszej Pannie, albo narzekał, szemrał, utyskiwał na Boga w jakich turbacjach, przykrościach?

Jeżeliś wątpił o jakim artykule wiary świętej, albo czytał księgi zakazane, albo w jakich niedowierzających myślach dobrowolnie się bawił?

Jeżeliś gusłów, zabobonów, zażegnania, odczyniania, szepiania używał? do wrózków, czarów, do cyganów, ndawał się, snem wiarę dawał, albo w nieczystych miał upodobanie?

Jeżeliś z nalogu przysięgał, kłamał ze szkodą bliźniego, iako, i wiele razy?

Jeżeliś przeklinał czartami, złorzeczył umyślnie, lub z nalogu przy dzieciach, ze zgorzeniem? pomsty czy żądałeś na nieprzyjaciół?

Jeżeliś w niedziele i święta Mszy S. kazania, zaniedbał, także dziatek i czeladzi nie wysyłał? w święto ieżeliś robił, upijał się?

Rodzice grzeszą, gdy dzieciom z młodości należytego ćwiczenia nie dają: tajemnic wiary, pacierza nie uczą, do chwały Boskiej i cnotliwego życia nie prowadzą, w bojaźni Bożej, skro-

mności, wstrzeźliwości nie utrzymują, swy woli nie uskramiają, różgi żądnią, szpetnych słów, piosnek i przekleństwa nie zakazują.

Dziatek także grzeszą, gdy rodziców nie chcą słuchać, na nich łukają, złorzeczają, dają im przyczyny zasmucenia, gniewu, etc. gdy starszych nie szanują.

Jeżeliś ukrzywdził kogo w handlach, miarze, wadze, lub ukradł co komu, albo szkodę jaką dobrowolnie uczynił, lub też na swoją stronę co pańskiego obrócił? to wszystko trzeba wrócić, gdyż nie będzie grzech odpuszczony, póki nie będzie wziętek wrócony.

Jeżeliś kogo obmówił, spotwarzył, osławił? przed wiele osobami? iak szkodliwie? także, jeżeliś kogo posądził niewinnie, miał złe porozumienie, albo oskarżył niesłusznie? Jeżeliś komu szkodził na zdrowiu, białaczkę, kalecząc?

Jeżeliś się rozmyślnie bawił myślami nieczystymi, pogładaniem, albo pożądaniem lubieżnym. albo mową, piosnkami nieprzystoynymi? czyli były dotykania nieporządne, lub uczynki cielesne, z iaką osobą? wiele razy? czy nie chowasz u siebie osoby, z którąś w grzech nieczysty upadł?

Jeżeliś się chepił z iakiego grzechu?

Jeżeli upileś się z uszczerbkiem zdrowia, utratą pamięci, a choć nie tak zbytecznie ale to było okazją innych grzechów?

W domu, czy żyjesz spokojnie z małżonką, domowemi, sąsiadami? jeżeli nie bywa zwady, przekłóstwa, gniewów, szkalowania etc.

Postów czy nie łamałeś z łakomstwa, albo wzgardy?

Jeżeliś zaniedbywał mówić pacierza rano i wieczór?

Jeżeli na próżnowaniu życia niefrawisz, służąc albo w stanie jakim zostając, i t. d.

Przydaj do cięższych grzechów okoliczności i liczbę podług pamięci rostrópnęj: naprzykład: było tego pięć albo dziesięć razy, mnięj albo więcej, a nie powiadać za pewną rzecz, o czem sam wątpisz, lecz za wątpliwą.

2. Trzeba wzbudzić w sercu swoim żal zbawienny, i prawdziwą skruchę;

Dla czego, odmów *Akty wiary, nadziei, miłości i skruchy*: iako wyżej masz na karcie 42.

3. Trzeba mieć stateczną wolę i postanowienie mocne, nie wracać się do grzechów swoich za pomocą łaski Bożej.

Co

Co trzeba czynić na spowiedzi.

1. Uklęknąwszy przed Kapłanem przeżegnać się i mówić: błogosław mi Oycze duchowny.

2. Zmówić spowiedź powszechną:

Spowiadam się Panu Bogu Wzzechmogącemu w Trójcy S. Jedyńemu, błogosławionęj Pannie Maryi i Wszystkim Świętym, iako też tobie Oycze duchowny, że zgrzeszyłem myślą, mową i uczynkiem, moia wina, moia wina, moia bardzo wielka wina.

3. Wyznać szczerze grzechy swoje z liczbą i okolicznościami od ostatniej spowiedzi popełnione, żadnego ze wstydu i bojaźni nie taiać.

4. Słuchać pilno przestrogi Kapłańskiej i pokuty naznaczonej.

5. Pod czas rozgrzeszenia żałować za grzechy, w piersi się bić i mówiąc: *Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.*

Co trzeba czynić po spowiedzi.

1. Upaść na kolana przed Najświętszym Sakramentem, i podziękować Panu Bogu za rozgrzeszenie.

2. Postanowić przed Chrystusem

C

Panem nie wracać się więcéy nigdy do grzechów.

3. Prosić go o łaskę, abyśmy się tych grzechów, którycheśmy się wyśpowiedali i inszych wystrzegali, dla miłości Jego, i zbawienia dusz naszych.

4. Pokutę na spowiedzi naznaczoną wypełnić.

POBUDKI I PRZESTROGI

Do dobrze odprawienia dożywotniéy spowiedzi.

Spowiedź dożywotnia, iednym jest wsale do zbawienia potrzebna, którym to słuszną boiaźń przychodzi względem defektów w przeszłych spowiedziach popełnionych; które się trafić mogły, iako to:

1. Z niedostatku rachunku sumienia i pilnego grzechów przypomnienia, każdy bowiem iako powinien wszystkie grzechy swoje śmiertelne szczerze wyznać na spowiedzi, tak powinien wprzód doskonały rachunek uczynić, bez którego częstokroć spowiedź nieważna i świętokradzka bywa.

2. Z niedostatku żalu nad przyrodzonego za wszystkie grzechy żadnego nie odłączając, który to żal powinien

pochodzić ze względu na nieskończoną dobroć Boską, a przynajmniej na utratę nieba i karę mąk piekielnych, którą Bóg niepokutujących grzeszników sprawiedliwie karze.

3. Z niedostatku mocnego przedsięwzięcia: do którego należało chronić się okazać do grzechu wiodących, wykorzenić złe nałogi, powściągać złe skłonności, odurzać się pijaństwa, przekleństwa, przysięg etc.

4. Z niedostatku szczerości na spowiedzi, na której należało rzetelnie wyznać wszystkie grzechy śmiertelne nie niatając, i onych liczbę i okoliczności, które się tylko przypomnieć mogły.

5. Z niedostatku dosyć uczynienia tak Panu Bogu za obelgę i grzech iako też i bliźniemu przez przywrócenie sławy, albo innéy rzeczy ukradzionéy, zabranéy, zatrzymanéy; tych pięciu kondycy do odprawienia dobrze pokuty świętéy koniecznie potrzebnych, jeśli nie miałeś przy spowiedziach, trzeba ie koniecznie przez dożywotnią spowiedź poprawić.

Innym zaś wszystkim spowiedź dożywotnia do posęgu w cnocie i chrze-

ścianańskidy doskonałości jest wielce pożyteczna.

Albowiem przez nią:

1. Do nowego żalu za przeszłe grzechy pobudzamy się, i mocniejsze zabieramy przeszęwzięcie, więcę się ich nie dopuszczając. 2. Tym sposobem prędkę do głębię a prawdziwę przychodzimy pokory i poznania samych siebie, i niedoskonałości swoich, przez co uznaiemy potrzebę obfitszych łask i pomocy Boskich, i do proszenia o nie pobudzamy się. 3. Lepię tak sumienie, skłonności i nałogi spowiednik rozeznac może, a zatęm skutecznięsze lekarstwo i sposoby dać może. 4. Umnięszamy sobie kary doczasaę za grzechy powinny w czyscu lub w życiu przez to zawstydenie zbawienne, które przy nowęm wyznaniu grzechów naszych podęymuiemy. 5. Nade wszystko przez spowiedź dożywnię, otrzymuie człowiek owe dziwne uspokojenie, uciszenie sumienia, którego grzesznicy nie mają, i którego nam świat dać nie może.

Niekótorym zaś spowiedź dożywnia szkodliwą i ruinę zbawienia byđ może z tych przyczyn:

1. Gdy nie tak, iak należy czyniona bywa.

2. Gdy kto ząd nowe w sobie czuie wzruszenie affektów i żąd do przeszłych grzechów, i jest niebezpieczeństwo, aby na nie niezezwoił, aby się w nich nieukochał.

3. Gdy się nigdy takową spowiedzią uspokoić nie może, ale ią częstokroć dla iakichs skrupułów niepotrzebnych powtarza. Dla czego, gdy kto o spowiedzi dożywnię zamyśla, użyć w tęm ma wprzód rady spowiednika i na nię przestać.

Zaczynając zaś spowiedź dożywnię, trzeba wyznać nayprzód: grzechy od ostatnię spowiedzi popełnione, toż dopiero z całego życia od wzięcia rozumu, lub od ostatnię dożywnię spowiedzi dobrze pod czas Jubileuszu, Missyi, albo innego Odpustu, czyli też na rekolekcyach uczynionę. Także, których się grzechów ieszcze nigdy nie spowiadał, albo wątpi, czy, się spowiadał, przydaiać czyli się to stało z zapomnienia, czyli z zataienia; toż dopiero dalę co ma ułożone w pamięci, albo napisano na karcie, wyrażające ile możności liczbę i okoliczności każdego grzechu.

A K T Y

Przed Komunią świętą.

Panie Jezu Chryste Boże i Zbawicielu mój, wierzę mocno, iż w prze-najświętszym Sakramencie, który przyjmować mam, jest prawdziwe ciało, krew, dusza, i Bóstwo twoje, pod osobami chleba, a to wierzę, jako i inne artykuły wiary świętę, żeś to sam objawił i do wierzenia podał. Kłaniam się tobie jako najwyższemu Panu moiemu, i jako Stwórcę moiego całym sercem moim wyznawam i adoruję. Dziękuję o Boże mój, za wszelkie dobrodziejstwa twoje, a osobliwie za postanowienie tego najświętszego Sakramentu, za co niech Cię wszyscy Aniołowie, wszyscy Święci i stworzenia twoje chwalą i błogosławią na wieki. Mam nadzieję w dobroci i miłosierdziu twoim, że dawszy mi siebie samego, dasz mi też odpuszczenie wszystkich grzechów moich, łaskę twoją, i wiekistą chwałę, o którą Cię przez zasługi twoje, mękę, krew i śmierć twoją, jako najpokorniej upraszam. Miłuję Cię o Boże mój! z całego serca i z całej duszy mojej. Żałuję, o Boże mój, że Cię

Boga moiego, nieskończonę dobroci kiedykolwiek obraził. — Brzydę się wszystkimi grzechami moimi; mam stateczną wolę, iż się do nich nie wracać, za pomocą łaski twojej świętę, o którą Cię gorąco proszę. Wyznam o Boże mój! niegodność moją do przyjęcia Ciebie Boga moiego, dla tego, skruszonem sercem do Ciebie wzdycham.

A K T Y

Po Komunii świętę.

Wierzę, o Boże mój, że ty sam któryś przez dziewięć miesięcy w żywocie Przenajświętszcy Bogarodnicy Maryi Panny zostawał, któryś dla mnie na krzyżu umarł, który teraz w niebie z Oycem i Duchem świętym królujesz, jesteś teraz prawdziwie i istotnie we wnętrzościach moich. Kłaniam się Tobie jako Panu i Bogu moiemu. Oñaruję na dziękczynienie za tak wielkie dobrodziejstwo twoje, cokolwiek dobrego od początku świata stało się, i aż do skończenia dzieła będzie. Miłuję Cię z całego serca mego, i miłować Cię aż do śmierci i przez całą wieczność pragnę, i oddać się cał-

le na wolę twoją z ciałem i duszą moją, niech się ze mną, we mnie i przeniebnie wszystko stanie według woli twojej świętej. — Tu mnie siecz, tu mnie karz, tu mnie pal, tu nie przepuszczaj, byleś przepuścił na wieki.

Niech będzie pochwalony przenajświętszy Sakrament, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

KRÓTKIE WYZNANIE

Przedniejszych Tajemnic Wiary S. katolickiej, które się zwyczajnie po katechizmie mawiać ma, albo po nauce.

Wierzę, że Trójca Święta jest Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch święty, trzy Osoby a jeden tylko Bóg. Wierzę, że Bóg, który jest we trzech Osobach jeden, złych ogniem wiecznym w piekło karze, a dobrym w królestwie niebieskiem żywot wieczny daie. Wierzę, że Jezus Chrystus jest Syn Boży, który dla naszego zbawienia stał się człowiekiem, narodził się, umarł i zmartwychwstał. Ten jest oraz Bogiem i Człowiekiem, sądzić będzie żywych i umarłych. Wierzę, że Duch święty, który pochodzi od Boga Ojca i Syna Bożego, jest Bóg równy Bogu Ojcu i

Synowi Bożemu. Wierzę, że w Najświętszym Sakramencie jest prawdziwe ciało i krew Pana Jezusa Chrystusa Syna Bożego. Wierzę, że w kościele świętym katolickim jest siedm Sakramentów, to jest: siedm znaków albo sposobów, któremi ludzie łaski Bożej dostępują, a te są Sakramenta: Chrztę, Bierzmowanie, Pokuta, Najświętszy Sakrament ciała i krwi Chrystusowej, Kapłaństwo, Małżeństwo, i ostatnie Olejem świętym pomazanie. Naostatek wierzę i wyznawam wszystko, cokolwiek Kościół święty katolicki Rzymski rozkazuje i podaje do wierzenia, który to kościół prawdziwy jest zgromadzenie ludzi wiary Chrystusową wyznawających, pod władzą i zwierzchnością Rzymskiego Biskupa i Papieża zostających, a przy tém wyznaniu moim, żatuję Boże moje, żem Cię kiedykolwiek obraził, dla tego żatuję, żeś Ty jest dobry, a ia tak dobrego obrażem Cię. Nie chcę Cię więc obrażać, którego miłuję i przekładam nad wszystkie dobra: chcę się spowiadać grzechów moich. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu człowiekowi.

NABOŻNE ŚPIEWANIE POD CZAS MSZY ŚWIĘTEY.

Na Introit.

Zacznijcie usta nasze, chwalić Pana
swęgo. Zacznijcie i wychwalaycie
święte Imię Jego.

Chwała Oycu, i Synowi, i Ducho-
wi S. Jak była na początku i teraz i
zawsze i na wieki wieków, Amen.

Na Kyrie eleyson.

Kyrie, Oycze łaskawy,
Pobłogosław nasze sprawy,
Dla twęý większý od nas chwały.

Chryste Jezu dobry Panie,
Day nam twoie przeżegnanie,
Na twe większe wychwalanie,
Duchu święty, Boże wieczny,
Day nam dar swój pożyteczny
Łaski twęý zawsze skuteczný,
Trócyco Święta Jeden Boże!
Niech nas, moc twoia wspomóże,
Która wszystko, co chce móże.

Na Gloria.

Chwała Bogu z wysokości,
A na téý ziemińskiý niskości,
Niech miły pokóý będzie,
Ludziom dobréý woli wszędzie,

Dobrá wolą Bóg ma ku nam,
Pokóý wieczny uczynił sam,
Jako dobry łaskawy Pan.

Królu w Niebie panujący,
Boże Oycze Wszechmogący,
Wielbimy Cię pokłon dając,
Błogosławiem wychwalając,
Dzięki czyniem z uprzejmości,
Dla twoięý chwały wielkości,
I niezmiernéý Wszechmocności.

Baranku Boży co winy,
Gładzisz świata; Tyś jedyny
Syn iest Oycą przedwiecznego,
Zbaw człowieka grzeszącego,
Boży Synu Chryste Panie,
Jedyne Oycza kochanie,
Odpusć za grzechy karanie.

Duchu Święty Boże prawy!
Pocieszycielu łaskawy,
Oddal od nas ducha złęgo,
Dla Chrystusa Pana naszego,
Przez gorzką śmierć męki Jego,
Wybaw nas od smutku każdego,
Doczesnego i wiecznego.

Na Credo.

Wierzę mocno w jedynęgo,
Boga Oycza Wszechmogącego,
Nieba ziemi Stworzyciela,
Wszystkich rzeczy Rządziciela.
Który będąc dobrotliwym,

Oycem nam wielce życzliwym,
 Raczył się podać na wieki,
 Duszę i ciał naszych opieki.
 Onże nami zawiaduje,
 Na swych rękach nas piastuje,
 On wszystkie dobra sprawuje.
 I w całości zachowuje.
 Wierzę i w Syna Bogożę,
 Jezusa Pana naszego,
 Który dla ludzi zbawienia,
 Nad bieg wszelki przyrodzenia,
 Z Ducha Świętego wcielony,
 Z Maryi Panny zrodzony,
 Dla nas umęczon, ukrzyżowan,
 Umarł i w grobie pochowan.
 Zmartwych powstał dnia trzeciego,
 I jest w chwale Oycy swego,
 Z tamtąd, według słów prawdziwych,
 Przyjdzie sądzić zmarłych i żywych,
 Wierzę i w Ducha Świętego,
 Boga Ożywiałącego,
 Z Oycy, Syna idącego,
 W Majestacie im równego.
 Który mówił przez posłane
 Proroki, na to wybrane.
 I jeden, powszechny, święty,
 K ściół apostołski wzięty
 Wyznam też odpuszczenie
 Grzechów i zmarłych wskrzeszenie.
 Oczekiwam też wiecznego,
 Żywota wieku przyszłego.

Na Sanctus.

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg za-
 stępów. Pełne są niebios i ziemia
 chwały Jego. *To powtórzyć trzy razy.*
Pod czas Podniesienia Najświętszego
Sakramentu.

Witam Cię, witam, przenajświęt-
 sze Ciało!

Któreś na krzyżu sromotnie wisiało,
 Za nasze winy, Synu jedyny!

Oyca wiecznego Boga prawego.

Zbawicielu świata.

Daemyć pokłon, Bogu prawdziwemu,

W tym Sakramencie dziwnie zakryte-

Żebrem litości i twę miłości, (mu,

Byś gniew twój srogi o Jezu drogi!

Pohamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj, nad nami grze-
 sznemi.

Nie racz pogardzać prośbami naszymi,

Zgrom hardych siły, daj pokój miły,

Wyniszczyć złe rady, wykorzeń zdrady,

Z Królestwa Polskiego.

A kiedy przyjdzie z tym światem roz-
 stanie,

Ratuj nas ratuj, dobrotliwy Panie!

Niech z Ciała twego Przenajświętsze-

Posiłek mamy, i oglądamy, (go,

Ciebie łaskawego.

Na Agnus Dei.

Baranku Boży, co winy,
Ludzkie znosisz, Tyś jedyny,
Supplikuem twęj litości,
Odpuść nasze wszystkie złości.
Baranku Boży nasz Panie,
Daruj za grzechy karanie,
Jezu! zmiłuj się nad nami,
Którzy Cię tu wychwalamy.
Baranku Boży, co świata,
Grzechy gładzisz, day nam lata,
Pokornie prosimy Ciebie,
Niech Cię chwalem tu i w Niebie.

Na zakończenie Nabożeństwa.

Anioł Pański zwiastował Pannie Ma-
ryi, i poczęła z Ducha świętego.
Zdrowaś Marya etc.

Oto ja służebnica Pana moiego, niech
mi się stanie według słów twego.
Zdrowaś Marya etc.

A słowo stało się Ciałem, i mieszkało
między nami.
Zdrowaś Marya etc.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedy-
nemu.
Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu,

Temu który jest w Osobach trojki,
W bóstwie jednaki.

I Matce Syna bez zmazy poczętę,
Panience Świętę.

A kiedy przyjdzie ostatnia godzina,
Uproś nam łaskę u swojego Syna,
I żal za grzechy, bez zmazy poczęta,
Panienko Święta.

A ci którzy już dni swoje skończyli,
I ten straszliwy termin odprawili,
Niech mają pokój, pokój pożądaný,
Jezu kochany.

Wieczny odpoczynek racz im dać
Panie; a światłość wiekaista niechay
im świeci na wieki.

Niech będzie pochwalony, Przenay-
świętszy Sakrament. i t. d.

NA SUPPLIKACYACH

Przed wystawieniem Najświęt: Sakram:

O Przenajświętsza Hostya!
Dla której nam Niebo sprzyja,
Broń od nieprzyjaciół wszelkich,
Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z dziewicy narodzonemu,
Oycu, Duchowi Świętemu,
Bogu w Trójcy jedynemu, Amen.

M O D L I T W A

Urbana Papieża VIII.

Pprzed oczy twoje Panie! winy nasze składamy, a karanie, które za nie odbieramy, przyrównujemy:

Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili; mniéy daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cieęższe to jest: do czego się znamy być winnemi, a niżeli to, co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czuimy: a przecież grzeszyć, poprzestać nie chcemy.

Wpóśród kar twoich niedołężność nasza wielce truchleie; wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieie.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony; a upór w złém trwa nic nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaie, złyeh jednak nałogów swoich niepoprzestaie.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się niepoprawujemy; jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać niemożemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuścili; a po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz twój na nas podniesiony trzymasz, siłać obiecujemy: a skoro go spuścisz, obietnicę wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy Cię abyś się zmiłował; a gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie, Wszechmogący Boże! wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość twoja słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli: któryś nas z niczego stworzył, abyśmy Cię prosili.

Swięty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami. Od powietrza głodu, ognia i wojny, Wybaw nas Panie.

Od nagłej i niespodziewanej śmierci, Zachowaj nas Panie.

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wysłuchaj nas Panie.

Przez przyczynę Przenajświętszój Panny Maryi Matki twojej, Wysłuchaj nas Panie.

Przez przyczynę Wszystkich Świętych twoich, Wysłuchaj nas Panie.

P I E Ś Ń

O urodzaj, deszcz, lub pogodę:

Królu Nieba wysokiego!
Boże Abrahama cnego,

Racz wéyżéć na ludzkie plemię,
 A day urodzay, na ziemię.
albo A day pogodę na ziemię,
albo A day żyzny deszcz na ziemię.
 Aby znał lud twój prawdziwy.
 Żes Ty jest Bóg litościwy,
 A my Cię za ten dar wielki,
 Będziem wielbić na czas wszelki.
 Zlituyże się nad strapionym,
 Drogą krwią twą odkupionym.
 Zlituyże się, zlituy Panie!
 Niechay się łaska twoja stanie.

Przy schowaniu N. Sakramentu:

Pprzed tak wielkim Sakramentem,
 Upadaymy na twarzą,
 Niech ustąpią z Testamentem,
 Nowym sprawom już starzy,
 Wiara będzie supplementem,
 Co się zmysłomnie zdarzy.
 Oyciec z Synem niech to sprawi,
 By Mu dzięki zabrzmiała.
 Niech duch Święty błogosławi,
 By się Jego moc stała,
 Niech nas nasza wiara sławi,
 Gdzie jest wieczna cześć, chwała. A.

P I E Ś Ń I.

Katechizmowa.

Trójca Bóg Oyciec, Bóg Syn, Bóg
 Duch Święty,

W Trójcy Bóg jeden, nigdy niepojęty.
 Bóg Oyciec, przed wiek z siebie Syna
 rodzi,
 Bóg Duch, od Oyca i Syna pochodzi.
 Syn Boży stał się Człowiekiem dla
 ciebie,
 Wziął duszę, ciało, abyś ty był w niebie.
 Począł się z Ducha świętego bez męża,
 Zrodziła Panna, starłszy głowę węza.
 Trzydzieści trzy lat żył na świecie
 z nami, (dziłami.
 Okrutnie na krzyż przybity gwoź.
 Umarł, pogrzebiony do piekiełw zstąpił,
 Wstał z martwych potem na niebios
 wstąpił.
 A stamtąd przyjdzie na sąd ostateczny,
 Dobrym da niebo, złym zaś ogień
 wieczny.
 A że zły człowiek łamie przykazanie,
 W chorobie, szkodzie, w czarach ma
 ufanie.
 A Bóg rozkazał, wierz w Boga jednego,
 Drugie Imienia nie bierz darmo Jego.
 Trzecie pamiętaj byś święcił dni moie,
 Czwarte zaś szanuj Oyca, Matkę twoję,
 Piąte, nie zabijaj, Szóste nie cudzołóż,
 Siódme niekradnij. Osme, fałszu nie
 mnoż.
 Dziewiąte, żony nie żądaj bliźniego,
 Dziesiąte, ani żadney rzeczy jego.

Pięć Kościelnego mamy przykazania,
 Dni święte święcić z dawnego podania,
 Słuchay Mszy świętę, w dni święte
 uczciwie, (złiwie.
 Zachoway posty, jedząc wstrzemię-
 Czyn spowiedź szczerą, blisko Wiel-
 kiénocoy,
 Weź Ciało Pańskie, dla duszy pomocy,
 Siedm Sakramentów: Chrzest i Bierz-
 mowanie, (wianie.
 Ciała krwi Pańskię także przyjmo-
 Spowiedź, Kapłaństwo, i Małżeństwo
 święte,
 I namazanie, przed śmiercią przyjęte;
 I tać przyczyna Boskiego karania,
 Że człowiek łamie Jego przykazania.
 Aby się dusza dostała do nieba,
 Zostawać w wierze katolickię trzeba.
 Go Kościół Rzymski dać do wierzenia
 Trzymay statecznie, a pewnyś zba-
 wienia.
 Jeden Bóg wszędzie, jeden Chrzest
 przyjęty,
 I jedna wiara: mówi Paweł Święty.
 Piotr z następcami iest głową w Ko-
 ściele,
 Ta wiara sama, innych chociaż wiele
 Wiar się rachuje, w nich żaden zba-
 wiony,
 Człowiek niebędzie, ale potępiony.

Bóg to obiawił swym wiernym dla tego
 iż nieomylna prawda święta jego,
 Straszliwa trwoga na świecie po-
 wstanie,
 W ten czas, gdy wszystkich ciało
 zmartwychwstanie.
 Zaćmi się słońce, miesiąc, wszystkie
 gwiazdy,
 Na ziemię spadną, aż struchleie każdy.
 Strach niesłychany będzie grzesznych
 ludzi, (wzbudzi,
 Gdy ich Anielska trąba z grobów
 On dzień ostatni i niebieskie siły
 Poruszy, oraz odstąpi mogły.
 Przegnile ciało i skruszone kości
 Zarówno przyjdzie do swoięj całości,
 Wróci się dusza do swięgo ciała.
 Aby z spraw swoich rachunek oddała,
 Na Jozafata staniemy dolinie,
 Tam się obaczę, wraz wszyscy w
 godzinie.
 Lecz niezadługo odmiana nastanie,
 Zważ, co świat kochasz! zważcie
 chrześciance!
 Matee od córki odłączyć się trzeba,
 Córka do piekła, a matka do nieba.
 Albo też córka pójdzie ze świętymi,
 Nieszczęsna matka! wraz z potępio-
 nymi. (stanie,
 Brat z bratem, oyciec z synem się roz-
 Jedno do nieba drugie w piekle stanie:

I mąż od żony weźmie rozłączenie,
Jedno na męki, drugie na zbawienie.
Potém Bóg Sędzia na tronie zasiędzie,
Ogłosi wyrok, co tam za płacz będzie!
Gdy tam obaczą wszystkie swoje
sprawy,

Myśli, złe mowy i sprośne zabawy.
Bóg sprawiedliwy wsze dzieła poznaie
Kto jak zasłuży, tak zapłatę daie. (mi
Rzecz do dobrych pójdźcie ze święte-
Zli zaś na wieki, idźcie z przeklętemi!
Szczęśliwy który w niebo się dostanie,
Ach! biada temu, co w piekle zostanie.
Żaluy grzeszniku za tve wszystkie
złości, (śliwości.

Poprzestań grzeszyć, będziesz w szczę-
Łaskawy Pan Bóg, nie gubi człowieka,
Gorzkich łez jego i spowiedzi czeka.
Jeżeli nie chcesz żałować serdecznie,
Będziesz przeklęty i zaginiesz wiecznie.

P I E Ś Ń II.

Do Ciebie Panie! pokornie wołamy,
Łzy wylewając serdecznie wzdychamy,
Racz na nas wérzeć z Nieba wyso-
A racz pocieszyć człowieka grzeszne-
Któregóś Panie! zbyt nie umiłowat, (go
I krwi Najświętszój przelać nie li-
tował.

Acz miecz twój srogi, bardzo się roz-
szerzył,

By złości nasze, swą srogością zburzył.
Lecz nic niedbamy, w złościach na-
szych trwamy.

Jednakże Panie ku tobie wołamy.
Byś złości nasze, łaskawie przebaczył,
A gniew swój srogi, pohamować ra-
czył.

Użyj łaski twój, ku upamiętaniu,
Daj serce prawe, ku twemu wzywaniu.
Abyśmy zawsze w pobożności żyli,
Ciebie z świętymi na wieki chwalili. A.

P I E Ś Ń III.

Boże w dobroci nigdy nieprzebrany,
Żadnym językiem niewypowie-
dziany.

Ty jesteś godzien wszelakiéj mności,
Poznanowania, chwały, uczciwości.
Ciebie chcę, pragnę i ważę samego.
Nad wszystkie dobro: Tyś u serca mego
Naywiększe dobro! Tyś w naywięk-
széj cenie;

Sam jeden u mnie, nad wszystko
stworzenie.

Choćbyś mię nigdy za grzechy, mój
Panie!

Nie karał, przecież żałowałbym za nie,

A żałowałbym, dla tego samego.
 Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.
 Więc o mój Boże! i teraz żałuję,
 Dla tego, że Cię nad wszystko miłuję,
 I to u siebie statecznie stanowią,
 Że grzechów moich nigdy nieponowię.
 Mam mocną wolą spowiadać się szczerze,

I zawsze trzymać z Tobą to przymierze,
 Gdy uczynię spodziewam się Ciebie
 Widzieć z radością, i żyć z Tobą w
 niebie.

O Boże dobry! Boże litościwy!
 Racz bydl méy duszy nędznej miłosciwy.

P I E Ś Ń IV.

Strasliwego majestatu Panie!
 Za me grzechy, płakać łez niestanie,
 Jam stworzenie twe wyrodne,
 Świętych oczów twych niegodne,
 Twój Maiestat nieskończony,
 Przed którym kłękają trony,
 Obraziłem! (nem,
 Nieśmiem oczów podnieść z publika-
 Ale sprawa bardzo z dobrym Panem,
 Skoro w oczach łzy zobaczy,
 Wszystko mi darować raczy,
 Lecz stąd w sercu większa rana,
 Że tak łaskawego Pana,
 Rozgniewałem.

Kto

Kto da oczom łez obfite rzeki?
 Trzeba bowiem płakać całe wieki,
 Żem wiecznego Boga mego,
 Za moment czegoś marnego,
 Ja grzesznik zapamiętały,
 Panam wiekustej chwały,

Śmiał obrazić!

Nędzny prochu na coś się odważył?
 Stwórcę swego haniebnie znieważył,
 Wieszli co jest grzech przeklęty?
 Słuchaj co rzekł Paweł święty:
 Każde przestępstwo mandatu,
 Jest zniewagą Majestatu

Naywyższego!

Bym był zepchnion na bezdno piekielne,
 I tam gorzał za grzechy śmiertelne?
 Całą wieczność gorząc srodze,
 Już téj krzywdy nie nagrodzę.
 Chyba że mi sam daruję,
 Na wieki nie powetuję,

Téj zniewagi!

O! nad wieczność i ogień piekielny,
 Straszliwszy mi jest grzechu śmier-
 Zadość tobie nie uczynię, (tełny,
 W onéj ognistej dolinie,
 Chyba dla krwi Syna swego,
 Opuści dług grzechu mego,

Bóg łaskawy!

Jakoż ufam, że mój grzech wyznany,
 Przez Nayświętsze Jezn twoje rany,

D

Zgładzisz z dobroci twéy wiecznie,
Gdy za niego ach serdecznie,
Płakać będę z wielkim wstydem,
Mówiąc pokornie z Dawidem:
Ach! zgrzeszyłem.

P I E Ś Ń V.

O Opiece Boskiej.

Kto się w opiekę poda Panu swemu,
A całym sercem szczerze ufa jemu.
Smiele rzec może: mam obrońcę Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna
trwoga.

Ciebie on z łowczych obieży wyzuie,
I w zarazliwém powietrzu ratuje.
W cieniu swych skrzydeł zachłowa cię
wiecznie,

Pod jego pióry uleżysz bezpiecznie,
Stateczność jego, tarcz i puklerz mocny
Za którym stojąc na żaden strach nocny
Na żadną trwogę ani dbay na strzały.
Któremi sieie przygoda w dzień biały.
Stąd wedle ciebie tysiąc głów polegnie,
Stąd drugi tysiąc, ciebie niedosięgnie,
Miecz nieuchronny, ty przecie swoiemi
Oczyrna uyrzysz, pomstę nad grze-
sznemi.

Iżś rzekł Panu: Tyś nadzieia moja!
Iż Bóg naywyższy jest obrona twoja,

Niedostąpi cię żada zła przygoda,
Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.
Aniołom swoim każe cię pilnować,
Gdziekolwiek stąpisz, zawsze cię pia-
stować

Na ręku będą, abyś idąc drogą
Na ostry kamień nie ugodził nogą.
Będziesz bezpiecznie po zmiłjach zja-
dliwych,

I po padalcach deptaś niecierpliwych.
Na lwa srogiego, bez obrazy wsiądziesz
I na ogromnym smoku jeździć będziesz.
Słuchay co mówi Pan; kto mię miłuje,
A zemną sobie szczerze postępuje,
Ja go też także, w iego każdą trwogę,
Niezapamiętam, i owszem wspomogę.
Głos jego u mnie nie będzie wzgar-
dzony, (brony,
Ja z nim w przygodzie, odemnie o-
Niech pewien będzie, pewien i zacności
I lat sędziwych i méy życzliwości.

P I E Ś Ń VI.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny
Panie!
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
Tobie dziś dajem z woyskiem tych
ludzi
Pokłona i pienie, my twoi słudzy.

Dziękując wielce, twéy wielmożności,
Za ten dar zacny, twéy wszechmo-
cności,

Żeś się darował nam nic niegodnym,
W tym Sakramencie, Tobie istotnym.
Raczyłeś zostać w takiéy Osobie,
Dla nas grzeszników nie folgując sobie.
Ciało twe święte co krzyżowali,
I krew najsłodsza srodze przelali.
Przyszedszy na świat Pan wiecznéy
chwały,

Użyłeś wiele, nędzy niemaléy.
Dafeś się potém, z wielkiéy miłości,
Na męki srogie, bez wszéy litości.
Wstępując potém, do chwały wiecznéy
Zostawiłeś nam, ten to dar zacny!
Na co my patrząc w tym Sakramencie,
Z pociechą wielką serce nam roście.
Tobie my Boże! teraz śpiewamy,
Przed tą świętością nisko padamy
Użycz nam łaski, wszechmocny Boże,
Bez twéy pomocy, człek nic nie może.

P I E Ś Ń VII.

O Miłości Boskiéy.

Boże kocham Cię, Boże kocham Cię
Całym sercem kocham Cię,
Z całym Niebem kocham Cię.
Co jest na ziemi stworzenia,
Odmieniam w miłości pienia,

Niech Cię chwałą, wystawiają,
A mnie do uszu wołają:

Boże kocham Cię i t. d. iako wyżej.
Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy.
Rok, godziny, moment każdy,
Noc i dzień niechay Cię chwala.
Serce miłością zapala.

Boże kocham Cię i t. d.
Co się na ziemi znajduie,
Co nad ziemią wylatuie,
Co w rzekach i w morzu pływa.
Niechay tę pieśń ze mną śpiewa:

Boże kocham Cię i t. d.
Jle trawek się rachuié,
Jle liścia się znajduie,
Tyle pragnę mieć języka,
Każdym z nich serce wykrzyka;
Boże kocham Cię i t. d.

Dusza, ciało wszystkie siły,
Ciebie tylko ulubiły,
I co się we mnie znajduie,
Miłością się twą krępuie.
Boże kocham Cię i t. d.

Rozum, wolą, zmysły, chęci,
Sławę, honor, i co nęci
Serca, wszystkoć to daruję,
Wieczném prawem zapisuję.
Boże kocham Cię i t. d.
Wszystkie technienia i stąpienia,
Znaczą miłości pragnienia,

Jlekróć mój puls uderza,
Miłością się twą wymierza.

Boże kocham Cię i t. d.

Choć się oczy zamykaia,
Snu z potrzeby zażywaia,
Dusza, serce, chęci, czuła,
Ustawicznie wykrzykują:

Boże kocham Cię i t. d.

Myśli, mowy, wszystkie sprawy,
I obroty, i zabawy,
Gdziekolwiek się ja obróce,
Zawsze śpiewam zawsze nócę.

Boże kocham Cię i t. d.

Jeżeli mnie chcesz słuchać Panie,
O to tylko me wołanie:
Weźmij co jest światowego,
A day mi siebie samego.

Boże kocham Cię i t. d.

Weśże świecie co jest twego,
Weźmij co jest pieszczonego,
Nic już mnie nie kontentuje,
Tylko kiedy wykrzyknę:

Boże kocham Cię i t. d.

Ani mnie twa marność zwiedzie,
Ani od Boga odwiedzie,
Całe światu już dziękuję,
Tobie szczerze wyśpiewuję:

Boże kocham Cię i t. d.

Amen.

P I E Ś Ń VIII.

Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba,
Płakać za grzechy człowiecze
trzeba.

Ah! ah! na krzyżu umiera,
Jezus oczy swe zawiera.

Najświętsze członki i wszystko ciało,
Okrutnie zbite na krzyżu wisało.

Ah! ah! dla ciebie człowiecze,
Z boku krew Jezusa ciecze.

Ostrą koroną skronie zranione,
Język zapiekły, i usta spragnione,

Ah! ah! dla mojej swywoli,
Jezus umiera i boli.

Woła i kona, lzy z oczu leje,
Pod krzyżem Matka bolesna truchleje.

Ah! ah! sprosne złości moje,
Sprawiły te niepokoje.

Więc się poprawię ty łaski dodaj,
Życia świętego sposób mi podaj.

Ah! ah! tu kres złości moich,
Przy nogach przybitych twoich.

Już z Magdaleną będę pokutował,
I za me grzechy serdecznie żałował.

Ah! ah! serdecznie żałuję,
Bo Cię Jezu mój miłuję.

Rozbrat obłudny świecie wypowiadam
Grzechów się moich szczerze wyspo-
wiadam.

Ah! ah! zmiłuj się nademną,
Uczyń miłosierdzie ze mną.

PIEŚŃ IX.

*O Krzyżu świętym. Na tę nóż iak
Zawitay ranna jutrzeńko.*

Zawitay Ukrzyżowany
Jezu Chryste, przez two rany.
Prosimy Ciebie,
W każdej potrzebie,
Day ratunek pożądaný.
Odkupiłeś przez krzyż święty,
Świat miłością ku nam zdięty,
Odpuść nam winę,
W śmierci godzinę,
W miłosierdziu niepojętą.
Nim przyjdzie sąd ostateczny,
Wzbudź w sercu mém żal serdeczny,
Poday mi rękę,
Krzyż twój i mękę,
Bym był zbawienia bezpieczny,
Dusze w czyscu wygładzią,
Twego ratunku wzywają,
Krwiań odkupione,
Krzyżem znaczone,
Wieczny pokój niech uznają.
Więc krzyż święty całniemy,
Usty sercem szanujemy,
Za to two znamie,
Dziękując Panie,
Serce w zamian oddajemy, Amen,

PIEŚŃ X.

O Najs. Boga Rodzicy Maryi Pannie.

Witay Królowa Nieba, i Matko litości!
Witay nadziejo nasza w smutku
i żałości.
Ktobie wygnańcy Ewy wołamy Synowie,
Ktobie wzdychamy płacząc z padółu
więźniowie.
Ore downiczko nasza, racz swelitościwe
Oczy, spuścić na nasze serca żałośliwe.
I owoc błogosławiony żywota twego,
Racz pokazać, po zeyściu z świata mi-
zernego.
O! łaskawa, pobożna, o święta Marya,
Niechay wszyscy zbawieni będą grze-
szni i ia.
O! Jezu niech po śmierci Ciebie oglą-
damy,
O! Marya uprosz nam czego pożądamy.
O! Jezu, Jezu. Jezu, Jezu, mój ko-
chany,
Jezu wielkiy dobroci, nigdy nie-
przebrany.

PIEŚŃ XI.

Gwiazdo morza! Któraś Pana mle-
kiem swoim karmiła. Tyś śmierci

szczep, który wszczepił, pierwszy
rodzic, skruszyła.

Sliczna gwiazdo racz nam teraz u-
skromić niebo srogie; które trapi
ciężkim morem, zewsząd ludzie u-
bogie.

O! lekarko chrześcijańska racz nas cho-
rób pozbawić. Co niezdola ludzka
siła, racz nam u Syna sprawić.

Odwróć od nas głód, mór ciężki, za-
chowaj krwawéj wojny; Użyj
zdrowia i żywnych lat, dayże nam
wiek spokojny.

Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn od-
mówić nic nie może. Zbaw nas dla
prośby Matki twéj o! Jezu wie-
czny Boże!

A my Ciebie z Bogiem Oycem, z Du-
chem świętym spółecznie: Chwalić
i twą Matkę sławić, będziemy na
wieki wiecznie, Amen.

P I E Ś Ń XII.

Badz pozdrowiona, Panienko Marya,
Ciebie wzywamy wszyscy grze-
szni i ja.

Boś ty jest Matka Synowi Bożemu!
A stąd pociecha każdemu grzesznemu.

Do Ciebie Panno! my grzeszni wołamy,
Łzy wylewając, serdecznie wzdycha-
my.

Ratuj nas! ratuj w tym naszym tra-
sunku.

Niechaj doznamy twoiego ratunku.
Bo nieprzyiciel na to się usadził,
By sługi twoje z oycyzny wygładził.
Przyczyn się Panno! a swoją obroną.
Pokaż łaskę twą nad Polską koroną.
Polska korona srodze utrapiona,
Niechaj niebędzie, nigdy opuszczona.
Z twojej opieki przeważnej przy-
czyny:

Syn twój kochany niech odpuści
winy.

Grzechy to nasze słusznie zasłużyły,
Plagę tak wielką na się powabiły.
Niechże już koniec tego utrapienia,
Będzie, o Panno! zażył użalenia.
Niech nam na pomoc przybędą po-
słowie,

Ku nam przychylni święci Aniołowie,
Niechże nas dójdzie szczęśliwa no-
wina:

Macie już pokój, od moiego Syna,
A my Cię za to, z twym Synem spo-
łecznie;

Będziem wychwalać, na wiek wie-
ków wiecznie, Amen.

P I E Ś Ń XIII.

O Gospodo uwielbiona!
Nad niebiosą wywyższona,
Stwórcęś swego porodziła,
Mlekiem go swém karmiła,

Co Ewa smutna straciła,
Tyś przez Syna naprawiła,
Oknem się stałaś do Nieba,
Smucić się nam niepotrzeba.

Drzwiamiś Króla niebieskiego,
I fortą Raju świętego.
Wszyscy Ję ludzie śpiewaycie!
Bo przez nią nadzieję macie.

Marya Matko miłości!
Matko wszelakię litości,
Broń nas od ognia wiecznego,
I od czarta przekłętogo.

Marya Panno nad Panny,
Niech Syn twój przez Cię błagany,
Wszystkie winy nam odpuści,
A do łaski swęj przypuści.

Przez Syna o! Panno twego,
Oyca i Ducha świętego,
Przybądź na nasze wołanie,
A uproś dobre skonanie.

Amen.

P I E Ś Ń XIV.

Za dusze zmarłych.

Przez czyscowe upalenia,
Którzy znoszą udręczenia, **MARYA!**
Łzy leją bez pocieszenia,
Zebrzą twego użalenia, **MARYA!**
Tyś źródło grzechy czyszczące,
Wszystkim zdrowie przynoszące,
MARYA!

Posilay umierające,
Ratuy męki ponoszące, **MARYA!**
Ktobie umarli wzdychają,
W Tobie ufność pokładają, **MARYA!**
Niech twarz macierzyńską znają,
Niech przez Cię niebo dostają, **MARYA!**
Kluczu do Nieba zrządzony,
Więzień w czyscu utrapiony, **MARYA!**
Pragnie przez Cię bydź puszczony,
Z więzienia w niebieskie strony,
MARYA!

Sprawiedliwych oświecenie,
Nadzieia, grzecznych wzmożenie,
MARYA!

Niech na twoje przyczynienie,
Gasną czyscowe płomienie, **MARYA!**
Twe zasługi, twe przyczyny,
Popłaciwszy grzechów winy,
MARYA!

Niech wprowadzą ludzkie syny,
 Z mąk do niebieskiey krainy, *MARYA!*
 Gdzieby Boga oglądali,
 I na wieki go kochali, *MARYA!*
 Ciebie także wysławiali,
 I z świętymi uwielbiali, *MARYA!*

Amen,

P I E Ś Ń XV.

U Drzwi twoich stoję Panie,
 Czekam na twe zmiłowanie,
 Któryś pod osobą chleba,
 Prawdziwy Bóg zstąpił z Nieba.
 W téy Hostyi jest Bóg żywy,
 Choć zakryty lecz prawdziwy.
 W tym Najświętszym Sakramencie,
 Z nieba stawa tu w momencie.
 Jak wielki cud Bóg uczynił,
 Iż chleb w ciało swe przemienił;
 A nam pożywać zostawił,
 Chcąc, aby nas przez to zbawił.
 Święty, mocny, nieśmiertelny,
 W maieście twym niezmierny.
 Aniołowie się lękają,
 Gdy na twą twarz oglądają.
 Wszyscy Niebiescy Duchowie,
 Lękają się i Królowie.

Niebo, ziemia i też morze,
 Pojąć co jest Bóg nie może.
 Żaden z woyska anielskiego,
 Nie dostąpi nigdy tego.
 Czego człowiek dostępuje,
 Ciało i krew gdy przyjmuje.
 Jam niegodzien Panie tego,
 Abyś wszedł do serca mego.
 Rzekniy tylko słowo twoie,
 A tém zbawisz duszę moję.
 Kłaniam się Tobie samemu,
 Bądź miłościw mnie grzesznemu.
 Niechay żyję z Tobą Panem,
 Aż na wieki wieków, Amen.

P I E Ś Ń XVI.

O Świętym Wincentym.

Na te nótę iak o SS. Patronach Pol-
 skich: *Wysokich Niebios.*

Owece ubogich i sierot Patronie,
 Któryś strapionym dany ku obronie,
 Wincenty, Ciebie gdy niebo wynosi,
 Ziemia z weselem Apostołem głosi.
 Na wzór Chrystusa grzeszników
 prowadzisz,
 Do Boga, gdy im spowiedz szczerą
 radzisz,

Z całego życia, by za rozgrzeszeniem,
Bogu służyli już prawem sumieniem.

Po wsiach, miasteczkach, nauczasz
prostaka,

Zarówno z Panem kochasz mizeraka,
Staiesz się wszystkim wszystko, bez
pragnienia

Innég korzyści, prócz ludzi zbawienia.

Jak wielki skutek twoje prace mają!
Polska i cudze kraie to zeznają;

Gdy na nauki lud i na kazania,
Bieży, szukając z Bogiem pojednania.

Dziatki rodzicom do nóg upadają,
One rzewnemi łzami polewają,
A nieprzyjaciół poprzestając złości,
Daruie krzywdy dla boskiej miłości.

Ustają gusła i wszeteczne mowy,
Przekleństwa, zdrady, przysięgi, ob-
mowy,

Kradzione rzeczy, albo też zgubione,
Bywają w ten czas wiernie przywró-
cone.

Zbrodni nieślychać, potem każdy
Bogu

Chwałę oddaie, a ty w złym nałogu,
Grzeszniku leżysz, niemyślisz o duszy,
W błocku grzechowém zabrnąwszy
pouszy.

Jeśli się lękasz karania wiecznego,
Wzyway pomocy dzielnéj Wincen-
tego,

Popraw się z grzechów, pokutuy ser-
decznie,

Zbawionym będziesz i nie zginiesz
wiecznie.

O Święty Oycze! prosim wszyscy
Ciebie,

Ratuy nas, ratuy, każdego w potrzebie,
Zjednay nam nędznym grzechów od-
puszczenie.

A potem duszne po śmierci zbawie-
nie. Amen.

P I E Ś Ń XVII.

O SS. Patronach Polskich.

Wysokich Niebios, przeznacni mie-
szkańcy,

Wołamy do was, my ziemscy wy-
gnańcy,

Ratuycie nędznych, uproście bez
zwłoki,

Dla nas łaskawsze niebieskie wyroki.

Proście przed wielkim Boga maje-
statem,

Krew za krwią polską, brat starszy
za bratem,

Aby Bóg grzechy zgładził miłościwy,
Łaskę przywrócił a schował miecz
mściwy.

Cny Stanisławie! który szczycisz
Kraków.

Któryś chciał zgodnych z Bogiem mieć
Polaków,

Zbrodni występków, gromicielu sławny,
(dawny.

Uproś swym ziomkom cnotę zaszczyt

Niosący chętnie życie na ofiarę,

Woyciechu Sw: za Boga i wiarę,

Oczyść kraj prozbą twą, ze złych na-
łogów,

Proś by nas bronił Bóg dobry, od
wrogów.

Męztwem przy śmierci sławny Flo-
ryanie,

Za twą przyczyną niech nędza ustanie,

Wstawiaj się za tym krajem dobro-
tliwie,

Co gościem z Rzymu, przyjął cię ży-
czliwie.

Szanowny Jacku cnot Nauczycielu!

Gorliwy wiary Boskię głosicielu,

Szkodliwe kraj nasz zakały zarazy,

Proś Boga, żeby obmył przestępstw
zmaży.

I ty Patronie Korony i Litwy,

Nieś Kazimierz do Boga modlitwy,

Bądź twój oyczynnie obroną skute-
czną,

Uproś w niego szczęście, nim osiągniem
wieczną.

Strzeż kraiu twego jak oka zrzenicy,

Sławny czcicielu cny Boga Rodzicy,

Spraw, niech Bóg naszym miłościwy
winom.

Da koniec klęskom, i naszym ruinom.

Ach! nie te teraz są u nas zwyczaje,

Ledwiebyś poznał twe oyczyste kraie,

Wszystko wspak poszło, za to też
gniew Boski,

Biedy znosimy, zmartwienia i troski.

Miał kraj zaszczyty, gdy władała
tronem,

Krew Twoją tyś Boga niskim ccił po-
kłonem,

I dziś gdy ziomkom uprosisz poprawę,

Lepszą mieć będą przed Najwyższym
sprawę.

Święta Jadwigo! Opiekunko nasza,

Lud parafii o to Cię uprasza,

Byś tych, co mają za Patronkę ciebie,

W każdą przed Bogiem wspierała
potrzebie.

Kunegundo z Salomeą święte!

Widzicie w Bogu jak serca przeięte

Są nasze skruczą za nieprawę czyny,

Gdy się udałem do waszey przyczyny.

Kanty i z Dukli szacowni Janowie,
Wy, Władysławie, Czesławie ziom-
kowie.

Pięć Męczenników Polskich, Kostko
czysty,

Uproście pokóy stały i wieczysty.

Wszystkich was świętych wzywamy
przytomni,

Prosząc niech żaden o nas niezapomni,
Przełóżcie Bogu nasze za grzech żale,
Aby poskromił groźnych nieszczęść
fale.

Ciebie nad wszystkich oraz przed
wszystkiemi.

Błagamy Pannę świętą nad świę-
temi,

I Matko tego, który Pan nad Pany,
Spraw niech nie będzie na nas zagnie-
wany.

W tobie znajdziemy obronę gotową,
Wszakże cię Polską naszą czcimy
Królową.

Uproś nam wszystko co możesz u
Boga,

Niech przy twém wsparciu wszelka
minie trwoga.

Oycze i Synu Duchu S. Boże!

Nikt nas bez Ciebie pocieszyć nie
może.

O co Marya, Święci, będą prosić,
Day! Będziem Ciebie wiecznie wiel-
bić głosić. Amen.

P I E Ś Ń XVIII.

P o r a n n a.

Kiedy ranne wstają zorze,
Tobie ziemia Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki.
Bądź pochwalon Boże Wielki.

A człowiek który bez miary,
Obsypany twemi dary,
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił?

Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam.
Do mego Boga na Niebie:
I szukam Gówkoło siebie.

Wielu snem śmierci upadli,
Co się wczoray spać pokładli:
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię Boże chwalili.

P I E Ś Ń XIX.

Przy Pracy

Boże z twoich rąk żyjemy;
Choć naszemi pracujemy;
Z ciebie plenność miewa rola,
My zbieramy z twego pola.

Wszystko Cię mój Boże chwali,
Aleśmy i to poznali,
Że najmilszą Ci się zdała,
Pracującę ręką chwała.

Co rządziś ziemią i niebem!
Opatrz dzieci twoje chlebem,
Ty nam day urodzay złoty,
My Ci daєм trud i poty.

Kiedys przyjdziem na godzinę!
Gdy kończąc ziemską gościnę.
Z Łazarzem po naszym zgonie,
Odpoczniemy na twém łonie.

P I E Ś Ń XX.

Wieczorna.

Wszystkie nasze dzienne sprawy
Przyjm litośnie Boże prawy,
A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone,
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka,
Twoiego ratunku czeka.

Odwracay nocne przygody,
Od wszelakię broń nas szkody,
Mię nas wiecznie w twoię pieczy,
Strózu i Sędzio człowieczy.

A gdy inż Niebo osiędziem,
Tobie wspólnie śpiewać będziem:
Boże w Trócy niepojęty!
Święty na wiek wieków święty.
Amen.



156/22

Z B I Ó R

<i>Co powinien Chrześcianin wie-</i>	
<i>rzyć i umieć, na karcie</i>	3
<i>O Przykazaniach Boskich</i>	11
<i>O powinnościach różnych stanów</i>	17
<i>Powinności chrześcijańskie każde-</i>	
<i>go dnia</i>	23
<i>Modlitwy poranne i Pacierz</i>	24
<i>Litania o Imieniu Jezus</i>	29
<i>Sposób przepędzenia dnia dla Boga</i>	32
<i>Sposób zakończenia dnia w Bogu</i>	33
<i>Modlitwy wieczorne</i>	34
<i>Litania do N. M. Panny</i>	37
<i>Akty do Pokuty Cnót Teologicznych</i>	41
<i>Powinności chrześcijanina kiedy się</i>	
<i>postrzeże bywać w grzechu</i>	45
<i>Sposób szczególny do odprawienia</i>	
<i>Spowiedzi S.</i>	45
<i>Pobudki do dobrze odprawienia</i>	
<i>dożywotnięcy spowiedzi</i>	50
<i>Akty przed Komunią świętą</i>	54
<i>Akty po Komunii świętę</i>	55
<i>Krótkie wyznanie przedniejszych</i>	
<i>taiemnic wiary</i>	56
<i>Nabożne śpiewanie pod czas Mszy</i>	
<i>świętę</i>	58
<i>Pieśni różne zaczynają się</i>	65